

Drugi nakład po konfiskacie

Dziś  strony

Nr. Oplata pocztowa uszczona ryczałtem.

Łódź, Niedziela, 2 maja 1937 r.

Rok IX.

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY i LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 5 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600-955

Zajścia 1-majowe w stolicy

Pięcioletni chłopiec został zabity, 8 osób odniosło rany

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Przebieg uroczystości 1-majowych w Warszawie był na ogół spokojny. Jeden TRAGICZNY WYPADEK wydarzył się jednak przy przemarszu pochodu Bundu.

Siedem pochodów 1-majowych przeszło trasami, ustalonymi uprzednio w porozumieniu z władzami bezpieczeństwa. Największą liczbę uczestników gromadził pochód PPS. CKW.

godz. 12-ej w południe z Wybrzeża Kościuszkowskiego przez most Poniatowskiego, Al. 3 Maja, Krakowskie Przedmieście na Plac Teatralny.

W pochodzie niesiono 83 transparenty z okolicznościowymi napisami.

Wzdłuż trasy pochodu porządku pilnowała milicja partyjna.

Zamknięcie pochodu stanowiły 4 samochody ciężarowe ze strażą porządkową.

O godz. 13.40 przed gmachem Teatru Wielkiego nastąpiło rozwiązanie pochodu, po czym odbyła się akademія 1-majowa.

W pochodzie PPS. CKW. zauważono dużą ilość kobiet oraz liczną grupę młodzieży t. zw. czerwonego harcerstwa. Również w pochodzie brali udział studenci ze Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej.

chód przeszedł Nowym Światem i Alejami Ujazdowskimi. Przy zbiegu Nowego Świata i Al. Jerozolimskich RZUCONO PETARDE, która jednak nie wyrządziła żadnych szkód. W związku z tym zatrzymane zostały DWIE OSOBY.

Pochód Bundu, który zgromadził około 9 tys. uczestników z licznymi sztandarami i 65 transparentami, wyruszył o godz. 10 rano wyznaczoną trasą z ul. Nowolipki do ul. Przejazd. O godz. 11-ej min. 30 przy zbiegu ulic Miłej i Smoczej

tych strzałów został CIĘŻKO RANNY 5-LETNI ADAM SZENKIER, KTÓRY NA SKUTEK ODNIESIONEJ RANY WKRÓTCE ZMARŁ.

We Lwowie poraniono i poturbowano kilkadziesiąt osób

Lwowski kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

We wczorajszym 1-majowym pochodzie socjalistycznym brało udział około 5000 osób.

Gdy koniec pochodu znalazł się w pobliżu Teatru Wielkiego

Ponadto ranni zostali: Abram Engielszer, lat 59 — w łopatkę, 6-letni Haba Wadman, Hersz Drogolewski, lat 43 — w twarz, 8-letni Perel Mutter Gerszon — w łopatkę, 17-letni Luzer Nistenbaum — w ramię, 43-letni Jówan Szajga — w łopatkę, ramię i czoło. NAPASTNICY PO ODDANIU STRZAŁÓW RZUCILI PETARDE, PO CZYM ZBIEGLI.

Pochód Bundu został rozwiązany o godz. 12-ej min. 30 przy ul. Przejazd. W czasie rozwiązywania pochodu doszło do drobnego starcia między milicją Bundu, a grupą młodzieży komunistycznej, która usiłowała rozwinąć swoje transparenty.

Pochód ZZZ. wyruszył o godz. 11 min. 25 z Placu Bankowego w liczbie około 1.600 osób. W czasie pochodu ZZZ. do żadnych zajść nie doszło. Również spokojnie odbył się pochód Poalej Sjon Prawicy, który zgromadził oko-

ło 2 i pół tysiąca osób, oraz pochód Poalej Sjon Lewicy w liczbie około 1.400 osób.

Pochód Niezależnej Socjalistycznej Partii Polskiej w liczbie około 250 osób spotkał się przy ul. Oboźnej z grupą młodzieży Stronnictwa Narodowego w liczbie około 30 osób. Do starcia jednak nie doszło.

Czwartą petardę rzucono na ul. Matejki 1.

W związku z tym aresztowano 2 osoby.

Zajścia w pow. częstochowskim

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Jak wynika z wiadomości, które nadeszły do stolicy ze wszystkich stron kraju, pochody pierwszomajowe odbyły się wszędzie w najzupełniejszym spokoju.

Jedynie w Częstochowie i w Krzepicach, pow. częstochowskiego doszło do zajść i bójek pomiędzy członkami Str. Nar. a P. P. S. Organa policji państwowej wszędzie szybko przywróciły całkowity spokój.

Uroczystości 1-majowe zagranicą

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Ze wszystkich stron świata nadchodzą tu wieści o przebiegu uroczystości pierwszomajowych.

W PARYŻU manifestacje pierwszomajowe organizowane były wyłącznie przez związki zawodowe okręgu paryskiego i były wielką demonstracją sił generalnej konfederacji pracy.

W LONDYNIE demonstracja socjalistów i komunistów przeciągała ulicami, udając się do Hyde Parku, gdzie ustawione były trybuny dla mówców. Wiece zgromadziły ponad 25.000 osób.

W WIEDNIU odbyła się wielka defilada członków frontu ojczyźnianego, w której wzięło udział 200.000 osób. Przemarsz trwał 5 godzin, a defiladę przyjmował kanclerz Schuschnigg.

W BERLINIE obchód święta narodowego rozpoczął się od wczesnych godzin porannych. W manifestacjach brało udział około 120.000 umundurowanych chłopców i dziewcząt. Po mowach Goebbelsa i Leya przemówił Hitler.

Przemówienie jego zawierało akcenty polityczne, specjalnie w ustępie poświęconym koloniom.

W MOSKWIE odbyła się rewia na Placu Czerwonym. Defiladę wojskową przyjmował Stalin. Szczególną uwagę zwracały oddziały znatoryzowane, oraz po raz pierwszy od czasu rewolucji występujący kozacy.

W NOWYM JORKU dzień minął zupełnie spokojnie. W pochodzie wzięło udział 200 osób.

Proces Chaskielewicz 7 czerwca

Powołano 81 świadków. — Lekarze-biegli nie będą obecni na rozprawie

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Jak się dowiadujemy, głośny proces Chaskielewicz o zabójstwo wachmistrza Bujaka w Mińsku Mazowieckim wyznaczony ma być przez VIII wydział karny sądu okręgowego na dzień 7 czerwca.

Rozprawie przewodniczyć będzie wiceprezes wydziału VIII, sędzia Posciakiewicz, zaś oskarżenie wnosić będzie prokurator Żeleński, w rękach którego spoczywało opracowanie aktu oskarżenia.

Na rozprawę powołano 81 świadków, przeważnie mieszkań-

ców Mińska Mazowieckiego.

Lista dowodów w procesie Chaskielewicz nie przewiduje powołania na rozprawę lekarzy bległych, gdyż ekspertyza psychiatryczna, dokonana w toku śledztwa, uznana została za wystarczającą.

Reguła gry dyplomatycznej

Spójrzmy za drogi, którymi prądy totalne w różnych krajach zmierzały do władzy, a przekonamy się, że drogi te wszędzie były jednakowe.

Czy to bolszewizm w Rosji po obaleniu caratu, czy faszyzm we Włoszech i Austrii, czy „narodowy socjalizm” w Niemczech — wszystkie te ruchy, nim się wzmogły na siłach, nim się egzekutywę państwową, ko rzystały z ochrony, jaką daje urząd demokratyczny i wolnościowy.

Co więcej: do zasad tego ustroju odwoływały się one na każdym kroku, jako do rękopism prawnych, zapewniających im swobodę działania.

Ale stosunek totalizmu do demokracji zmienił się raptownie z chwilą, gdy zwycięsko zasiadł on w siódle władzy. Jednym pociągnięciem płóta, jeśli nie jednym ciosem liktorskiego topora, obala on to drzewo wolności, pod którym narodził się i rozrósł.

— Póki byłem słaby — zda się on mówić do demokratów — żądałem od was swobód, ponieważ są one waszą zasadą. Ale dziś, gdy jestem silny, przekreślam je, ponieważ nie są one zasadą moją!

Perfidna ta polityka — jak każda perfidia, gdy spotka się z dobrą, lecz prostoduszną wiarą bliźnich — dała totalistom szereg imponujących sukcesów. Pod jej osłoną Mussolini wkroczył na Kąkuli; pod jej także znakiem zwyciężył faszyzm w Niemczech i w Austrii. Te kolejne zdobycze, podbijając wyobraźnię tłumów fanfarami otrybnych zwycięstw, wywołały w niejednym umyśle, w niejednym środowisku i nawet w niejednym kraju wrażenie, że demokracje współczesne nie są już więcej zdolne do samoobrony, utraciły siłę odporu i — prędzej lub później — legną pokonem pod stopami tryumfalnego marszu czarnych, brunatnych, czerwonych czy jakich tam jeszcze koszul.

Tylko kompletne lenistwo ducha, połączone nadomiar z dezorientacją społeczną i chwilowym zaścimieniem pamięci historycznej, mogło ludzi przyprawić o tak ponurą iluzję. Tylko z powszechnego, już nie języków, lecz rozumów pomieszczenia wyrósł mógł tak ciężki nonsens. Jak to?

Demokracja niezdolna do odporu i walki? Duch demokracji przedstawiony jako bezoreźny prorok, skazany na klęskę w starciu ze zbrojnym pochodem tyranii? Ależ to szyderstwo już nie tylko z założeń wszelkiej zdrowej i twórczej polityki, lecz także z całych dotychczasowych dziejów państw i narodów.

Otwórzmy pierwszą lepszą historię świata, weźmy do rąk księgę naszej własnej przeszłości, a zobaczymy, że w imię żadnej idei nie walczone tak mężnie, nie przelano tyle krwi bohaterskiej, co w imię demokracji i wolności. Od Maratonu i

Salaminy aż po Raclawice, od Raclawic i Grochowa po zwycięski szlak Piłsudskiego — wszędzie, jeśli nie hasło demokracji, to jej duch wiódł do boju orężne zastępy. — Ten sam duch stał u zarania nowoczesnej duszy polskiej w legionowej kadrze Jana Henryka Dąbrowskiego. Ten sam podawał dłoń braterską chłopu, gdy z niewoli pańszczyźnanej dźwigał się on ku samowiedzy obywatela i patrioty.

Polska, która pod szeptem wieku XVIII zawalila się pod egotyzmem klasowym i bezwładem szlachty, czymże byłaby w stuleciu następnym, gdyby nie omyła swej pleśni w krwi i ogniu epopei napoleońskiej? Cała zaś epopea, to czymże była, jeśli nie maską Cezara na obliczu demokracji?

Gdzie podboje czyni ruch demokratyczny, tam ludzie i warstwy całe z dołu dźwigają się ku górze; tam zdolności i energie, utajone w masach, zmieniają się w kwiat i owoc na pociechę i pożytek narodu. Gdzie demokracja cofa się i zastęga, tam

zamiera nieprzebrane źródło odnowy społecznej, a więc i potęgi narodowej.

Lecz skoro tak nieprzeparta jest siła demokracji i tak głębokie jest jej uzasadnienie w obliczu człowieka, narodu i państwa, to — rodzi się pytanie — skąd wypłynęły jej ostatnie porażki? Czemu na terenie kilku krajów załamała się ona w walce z przeciwnikiem, którego głównym orężem jest perfidia i cynizm?

Aby na pytanie to odpowiedzieć, stwierdzimy raz jeszcze, że u podstaw demokracji tkwią rękojmi wolności, tkwią równość wszystkich obywateli wobec prawa, szacunek dla poglądów bliźniego, skłonność do słuchania, a nawet i uczenia się od przeciwników, przede wszystkim zaś do sumiennego ich poznawania, a więc takiego nłożenia do nich stosunku, ażeby nie potrzebowali się ukrywać, skrywając jednocześnie swe intencje i umiemy. Któż ośmieli się powiedzieć, że wyliczone powyżej zdobycze nie stanowią korony całego dotychczasowego

rozwoju ludzkości? Któż śmie wątpić, że one to zadecydowały o wznieśieniu się człowieka ze stanu dzikości i barbarzyństwa na poziom kultury i postępu?

Tak, demokracja jest koroną i najwyższym skarbem człowieka. Ale ten skarb powinien i musi być ustawicznie broniący. Demokracja nie jest to namiot wycieczkowy, pod którym można drzemać spokojnie na zdobytych laurach: jest to poste runek, wymagający nieustannego pogotowia i czujności.

W łonie demokracji otworem stoją przed społeczeństwem i jego członkami wszystkie drogi wolności, o ile nie zagradzają dróg innym lub nie szkodzą radości; wszystkie prawdy podlegają swobodnej ocenie i krytyce. Wszystkie urządzenia mogą być terenem usiłowań, podejmowanych ku ich przekształceniu lub obaleniu. Jedna tylko rzecz być musi niezachwiana: sama zasada gry demokratycznej, sama reguła współżycia, sam walor i autorytet człowieczeństwa. A za tym: wszystkie drogi są wol

ne, tylko nie ta jedna, która wle dzie do podkopania lub zniweczenia wolności. Wszystkie postęunki mogą być w demokracji kwestionowane z wyjątkiem jednego, który stanowi jej istotę, jej prawo działania: ten jeden chroniony być powinien z siłą nieublaganą.

Czyż trzeba dodawać, że ta właśnie powinność nie była wypełniona tam, gdzie zatryumfowały systemy monopartyjne i faszystowskie? Demokracja we Włoszech i w innych krajach przegrała nie dla istotnego braku sił, ale z powodu nadmiernej w siły swoje zaufania, które podważyło jej czujność i podkopało pogotowie obronne. Ufna w swoją potęgę, patrzyła ona ze spokojem — i patrzyła zbyt długo — na prądy, które wyruszyły w pole nie po to, aby walczyć o miejsce w jej ramach, ale aby ramy te skruszyć i na ich gruzach złożyć swą wszech władzę. Patrzyła z lekceważeniem na to, jak faszyzm z jej własnych swobód i atrybutów kul narzędzia niewoli dla wszystkich. Ocknęła się z tego stanu dopiero wienczas, gdy było za późno. Przegrała, lecz przegrała tylko dlatego, że dobrowolnie wypuściła z rąk regułę, będącą zasadą jej życia. Nie treść wewnętrzną ją zgubiła, lecz to, że treści swej nie strzegła i nie bronila dość pilnie.

I dlatego systemy totalne tam, gdzie zapanowały, są tak nerwowe, tak pełne niepokoju i gorączki. Wiedzą one, że wtargnęły do państw demokracji nie główną bramą i nie pośród dnia, ale nocą i przez ukrytą furtkę. Jawnie i przemocą spróbowaly włamać się do Hiszpanii. Ale też tutaj, na samym progu, spotkały się z przyjęciem, na jakie zasługują.

A. Boruła.

MATERIAŁY NAJPRZEDNIEJSZEJ JAKOŚCI Fabryka sukna Bielsko — Sprzedaż detaliczna: JANKOWSKI Łódź, Piotrkowska 88

Himmlerowska apoteoza Streichera
„Stürmer” znów wydał numer o „mordzie rytualnym”

„Der Stürmer”, norymberski tygodnik antysemityczny, wydawany przez Juliusza Streichera, osobistego przyjaciela Hitlera, wydał numer, powtarzający znów oskarżenie żydów o „mord rytualny”. Numer ten zawiera listę „historii” nieudowodnionych morderstw rytualnych, poczynając od 1244 r., — cztery w trzynastym stuleciu, cztery między 1475 a 1753 r., a reszta między 1882 a 1932 r. — Do sprawozdania jest dołączone oficjalne polecenie „Stürmera” przez dowódcę SS i szefa „Gestapo” Himmlera. Polecenie to, którego facsimile „Stürmer” przynosi, opiewa:

„Kiedy w późniejszych latach będzie pisana historia przebudzenia się narodu niemieckiego i już następna generacja nie będzie mogła zrozumieć, że naród niemiecki był kiedyś przyjaźnie usposobiony do żydów, zostanie stwierdzone, że Juliusz Streicher i jego tygodnik „Der Stürmer” przyczynili się w znacznym stopniu do uświadomienia mas o wrogu ludzkości.

Der Reichsführer SS.
H. Himmler.

„Stürmer” opowiada, jak to dziesięć lat temu dziecko zostało zamordowane 23 marca 1903 r. we wsi koło Saarbrücken. Aresztowano szereg osób, „ale ani jednego żyda” z mieszkających we wsi. „W ten sposób morderca wymknął się”. Ale czterdzi-

chłopiec widział trupa. Po południu przypatrywał się, jak żydowski rzeźnik ubijał bydło i

DR. MED.
N. Goldblum
wznowił przyjęcia
Piotrkowska 85

zauważył, że rana zadana nożem, była taka sama, jak u zamordowanego dziecka. Wnio-

DANCING
„TABARIN”
Dziś i codziennie
ATRAKCJA
KRÓL JAZZU!
ADI ROSNER ze swoim zespołem, oraz atrakcyjny program
PIERI ET JEAN WAR
Tańce hiszpańskie
LOTHAR — fenomenalny śpiewak.

WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK
„ATENEUM”
D-ROWEJ S. ROBINSONOWEJ
Śródmiejska 40
poleca ostatnie nowości.
Bogato zaopatrzone działy: dla dzieci, młodzieży i LEKTURY SZKOLNEJ

Takimi i innymi „dowodami” zapewnia „Stürmer” swe szpalty.

CAPITOL Drugi tydzień
wyświetlania
Ostatnie 2 dni!

GRETA GARBO
ROBERT TAYLOR

w przepięknym romansie miłosnym
reż. G. CUKORA

Dama
Kameliowa

Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 gr.

Reprezentacyjne Kino
RIALTO 85
Dziś i jutro o g. 12 i 2-ej
2 PORANKI — Ceny od

85 **Ku Wolności...**
Specjalne ulgi dla młodzieży szkolnej

Epoka wielkich dni powstania listopadowego!

Tragedia miłosna polskiego oficera ułanów, który zakochał się w arystokratce rosyjskiej.
Urszula Grabley i Willy Birgel
W rolach głównych:
(znany z filmu „Ostatni akord”)

za okazaniem
legitymacji

Premier rozmawia z bezrobotnymi

Gen. Składkowski na inspekcji województwa krakowskiego

WARSZAWA, 1 maja. (PAT.) Prezes rady ministrów i minister spraw wewnętrznych, gen. Sławoj - Składkowski przeprowadził w dniu 30 kwietnia b. r. inspekcję województwa krakowskiego.

W Krakowie p. premier odbył konferencję z wojewodą Gnońskim w sprawie bezrobocia i sta-

50 samobójstw i... jedno rozprucie kasy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W miesiącu kwietniu zanotowano w Warszawie 50 samobójstw. Jest to o tyle charakterystyczne, że na tę dość okazałą ilość ucieczki od życia — zanotowano tylko... 1 wypadek rozprucia kasy, przy tym zaznać należy, że była ona pusta.

Jak dlić wyroby włókiennicze

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ministerstwo skarbu wydało specjalne przepisy, dotyczące celenia tkanin, materiałów dzianych i wyrobów z przędzy, jak również wyrobów z rozmaitych włókien.

Wszystkie tego rodzaju włókna muszą być cłone według stawki, jakiej podlega włókno najdroższe, zawarte w danej tkaninie.

Ministerstwo przytacza przykłady, a więc:

- 1) wełna z jedwabiem sztucznym podlega oceleniu, jak materiały ze sztucznego jedwabiu,
- 2) tkaniny z bawełny i jedwabiu sztucznego podlegają oceleniu według stawek tkanin ze sztucznego jedwabiu,
- 3) tkanina z bawełny i konopi podlega oceleniu wg. stawki, jaką opłaca się od tkanin z konopi.

Szmaty i odpadki wyrobów włókienniczych, które nie różnią się od siebie kolorem, należy ocenić jako jednobarwne.

Minister skarbu w porozumieniu z ministrami przemysłu i handlu oraz rolnictwa wydał rozporządze-

nu zatrudnienia bezrobotnych.

Następnie p. premier w towarzystwie wojewody zwiedził osiedlenie powiatu: chrzanowski i bialski, gdzie nasilenie bezrobocia jest stosunkowo największe.

W Chrzanowie pan premier przeprowadził rozmowę z delegacją bezrobotnych z sąsiedniej gminy Rabice, którzy zgłosili się do starostwa z prośbą o pracę. Pan premier polecił ich opiece starosty, wypłacając jednocześnie na jego ręce 300 zł. dla naj-

biedniejszych rodzin w Chrzanowie.

Zwiedził następnie pan premier roboty, prowadzone przy regulacji Przemysłu, po tym kamieniołomy powiatowe w Regulicach oraz prace przy regulacji Wisły w Rozkochowie t. j. punkty, gdzie zatrudniona jest największa ilość bezrobotnych z funduszy państwowych i samorządowych.

Dalej p. premier wyjechał do Białej.

Winni katastrofy kolejowej

skazani na więzienie w Wilnie

Wczoraj późnym wieczorem przed sądem okręgowym w Wilnie zapadł wyrok, skazujący winnych katastrofy kolejowej, która wydarzyła

się w ub. roku w obrębie Wilna przy t. zw. przejeździe Bobrujskim.

Na ławie oskarżonych zasiadli maszyniści i ich pomocnicy Franciszek Polito, Bolesław Markowicz i Antoni Przyjemski oraz parowozowni Bolesław Rogowicz.

Na rozprawie przesłuchano 40-tu świadków.

Sąd uznał winę Polity i Przyjemskiego za udowodnioną i skazał Polity na 2 lata więzienia oraz Przyjemskiego na 1 rok więzienia. Markowicz i Rogowicz zostali uniewinnieni.

PIEGI GINA
krem
CAZIMI
METAMORPHOSA
USUWA PIEGI, ZMARSZCZKI
WĄGRY I INNE WADY CERY

TEOFIL ODNALEZIONY



PO WYWAŻENIU DRZWI ZA-
STANO TEOFILA ZASŁUCHA-
NEGO PRZY NOWYM RADIO-
ODBIORNIKU ELEKTRIT

W
cierpieniach
reumatycznych,
artretycznych,
podagrze
stosuje się
tabletki
Togal
usmierza bole

go miasta, donosiliśmy o krzywdach, które się dzieją polakom i stronnictwom wiernym konstytucji gdańskiej.

Powody tej walki tkwiły w głębokim przekonaniu, że służymy jaknajdalej interesom Rzeczypospolitej nad ujściem Wisły.

Alarmowaliśmy opinię o działalności agentur obcych wśród mniejszości niemieckiej w Polsce. Ujawnialiśmy szczegóły nie mieckiego spisku, zmierzającego do oderwania Śląska. Informowaliśmy o walce podziemnej prowadzonej przez Niemcy, o przesładowaniach w Trzeciej Rzeszy.

Licząc się z rzeczywistością polską unikaliśmy świadomie poruszania wielu tematów z zakresu spraw wewnętrznych państwa.

Wiadomości polityczne poda-

Strajk w wytwórniach filmowych

Statyści i personel techniczny domagają się podwyżki

HOLLYWOOD, 1. 5. (Tel. wł.) — Wybuchł tu strajk 2.500 statystów oraz personelu technicznego w wytwórniach filmowych.

Strajk powstał na tle ekono-

micznym. Pracownicy domagają się 12 proc. podwyżki. Z powodu nieuwzględnienia tych postulatów proklamowano strajk. Wszystkie wytwórnie są nieczynne.

Szajka szopenfeldziarzy warszawskich

ujęta została w Tomaszowie-Maz.

Z Tomaszowa Mazowieckiego donoszą:

Przybyła tu na gościnne występy szajka warszawskich szopenfeldziarzy, którzy dokonali w mieście kilku kradzieży. W ten sposób okradziono skład manufaktury Najdelwajsa, przy ulicy Polnej. Szopenfeldziarzom powinęła się jednak wkrótce noga.

Do sklepu Lichtenszteina, przy ul. Św. Antoniego weszły dwie osoby, mężczyzna i kobieta, którzy kazali sobie pokazywać różne towary ubraniowe. W pewnej chwili kupiec udał się do pobliskiej fabryki po próbki towaru. W tym czasie jeden ze złodziei symulował omdlenie, wobec czego sklepowa udała się do kuchni po szklanek wody. Skorzystaliby z tego szopenfeldziarze, którzy ulotnili się ze sztuką towaru.

Powiadomiona policja tomaszowska zatrzymała szopenfel-

dziarzy na dworcu autobusowym, w chwili, gdy zamierzali wyjechać do Łodzi. Okazali się nimi: Mordka Kerszenbaum oraz Chaja Dryza, zamieszkali w Warszawie, przy ulicy Nowolipki 22. Ponadto zatrzymano jeszcze ich współnika, niejakiego Joska Wajshrota, przy którym znaleziono w walizce rozmaite skradzione u kupców tomaszowskich towary, wartości około 500 złotych. Wszystkich osadzono w areszcie.

Przedłużenie konwersji państwowych pożyczek wewnętrznych

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z dniem 1 b. m. weszło w życie rozporządzenie ministra skarbu, przedłużające okres wymiany państwowych pożyczek wewnętrznych.

Okres ten został przedłużony o dalsze dwa miesiące t. zn. do 14 lipca r. b. włącznie.

Skazanie nar.-socjalistów w Grazu

GRAZ, 1.5. (PAT) — Dziś zakończył się tu proces przeciwko 53 narodowym socjalistom, oskarżonym o naruszenie ustawy o ochronie państwa. 43 oskarżonych skazano na karę aresztu od 2 do 7 miesięcy, 10 zaś uniewinniono.

SAMODZIAŁY
LESZCZKÓW
Wytworna prosta
to istotna cecha samodziół
LESZCZKÓW
ul. PIOTRKOWSKA 86

nie o zniżkach celnych i zwolnieniach od cła.

Nowe to rozporządzenie, wchodzące w życie z dniem 1 b. m., a mające obowiązywać do 31 października r. b. wyjaśnia, że pozwolenia na zastosowanie cła niższego bądź też na zwolnienie od cła zachowują swą ważność do 31 października r. b. włącznie. Nie dotyczy to jednak zezwoleń na zastosowanie cła niższego przy przywozie części zamiennych do samochodów, motocykli i ciągników.

Takie pozwolenia tracą swą ważność z dniem wejścia w życie nowego rozporządzenia

Ani jedno dziecko w Polsce nie może być głodne. Każdy grosz, złożony na konto P.K.O. Nr. 70.200 przyniesie ulgę bezrobotnym.

SALA FILHARMONII
telef. 213-84

Dziś i jutro
o godz. 6.30 wiecz.

Sala Filharmonii
Telefon 213-84

W środę, dn. 5 maja
o godz. 8.45 wiecz.

2 pożegnalne występy **„Menaka”**
Indyjskiego Baletu
wraz z hinduską orkiestrą

W PROGRAMIE: Tańce bogów, legenda o rycerzu, tańce Aurory, tańce Shivy, życie ludowe w tańcu oraz balet w 3 epizodach.
Bilety do nabycia w kasie Filharmonii

Koncert Laureatów Konkursu Skrzypcowego im. Wieniawskiego w Warszawie oraz konkursu w Brukseli
Bussia Goldstein
Maryna Kozolupowa } Z. S. S. R.
Bilety do nabycia w kasie Filharmonii

Uroczystości koronacyjne

Oficjalny program pochodu przez ulice Londynu

W jakiej kolejności posuwać się będą uczestnicy królewskiego orszaku

Kompletny porządek pochodu koronacyjnego został obecnie opublikowany w oficjalnym programie pamiątkowym, z którego wynika, że pochód odbędzie się w dwóch częściach.

W pierwszej części król i królowa wyjadą z pałacu Buckingham w dniu 12 maja o godzinie 10.30 rano, udając się przez Mall, Łuk Admiralicji i Whitehall do opactwa Westminsteru, dokąd przybędą krótko przed godziną 11-tą. W tej części pochodu wojska biorące udział, będą wyłącznie składały się z konnicy; zaś gwardia cywilna, koniuszowie i inni należący do służby dworskiej będą kroczyli pieszo. Przed orszakiem króla i królowej odbędą się osobne pochody osób, udających się na uroczystość do opactwa:

Orszak lorda Mayora (burmistrza) Londynu.

Speaker (przewodniczący) Izby Gmin, w powozie z eskortą.

PRZEDSTAWICIELE OBCYCH PAŃSTW

opuszczą pałac Buckingham o godz. 8.40 alfabetycznie, według nazw angielskich odpowiednich krajów:

Afganistan: Książę Sirdar Wali Khan i dwóch generałów.

Argentyna: Dr. Don Tomas le Breton w otoczeniu generała i admirała.

Austria: Sekr. stanu Guido Schmidt, przewodn. parlamentu hr. Rudolf Stoyos, generał Szilhawski.

Belgia: brat króla hr. Flandrii

Bolivia: Don Victor Carlos Aramayo ze świtą.

Brzylia: Regis de Olivera oraz generał i kapitan marynarki

Bulgaria: brat króla ks. Cyryl

Chile: Don Augustin Edwards i admirał Rogers

Chiny: Dr. K'ung Hsiang-hsi

Czechosłowacja: Premier Hořa, gen. Syrowy, poseł Jan Masaryk (syn b. prezydenta)

Dania: Następca tronu z małżonką.

Ekwador: Don Antonio Quevedo

Egipt: Książę Mohamed Abdel Moneim i dwóch paszów

Estonia: General Jan Laidoner.

Finlandia: Min. spraw zagranicznych Holsti i 2 generałów.

Francja: Min. spraw zagran. Delbos, gen. Gamelin, adm. Darlan, gen. Fequant, Becqu de Fouquieres, Leger i Rochat.

Niemcy: Marsz. von Blomberg, adm. Schulze, gen. Stumpff.

Grecja: Następca tronu.

Guatemala: Don José Matos

Haiti: Ernest G. Chauvet

Watykan: Arcybiskup Pizzardo, ks. Godfrey i Sign. Paccelli.

Honduras: Don Tiburcio Canas

Węgry: Min. spr. zagr. Kanya, gen. Rapaich

Iran: Hassan Esfandiary, Dr. Bahrami

Irak: Emir Abdul Illah, Dr. Asil i Jawdat Bey

Włochy: Ambasador hr. Grandi.

Japonia: Brat cesarza z małżonką.

Łotwa: Min. Munters

Litwa: Min. Lozoratis i dwóch oficerów

Luxemburg: Książę małżonek.

Meksyk: Don Primo Villa Michel

Nepal: 2 generałów i 1 pułkownik.

Holandia: Księżna Juliana i książę Bernard

Nikaragua: Don Constantino Herdocia

Norwegia: Następca tronu z małżonką.



Trasa pochodu koronacyjnego króla angielskiego Jerzego VI

Panama: Dr. Arnulfo Arias

Paragwaj: Dr. Don Rogelio Espinosa

Peru: Don A. Benavides

Polska: Min. spr. zagraniczn. Beck, wice-admirał Unrug i minister pełnomocny Michał Mościcki.

Portugalia: Dr. Monteiro i generał Oliveira

Rumunia: Następca tronu

Salvador: Don Raul Contreras

San Marino: M. A. Jaurieson

Saudi Arabia: Emir Saud i szekik Jussuf Jasim

Siam: Książę Chula Szakraboyns

Sowiety: Komisarz spr. zagr. Litwinow, amb. Majski, marsz. Tu.haczewski.

Hiszpania: Don Julian Besteiro, adm. Matz i Don Azcarate

Szwecja: Następca tronu z małżonką.

Szwajcaria: Paravicini

Turecja: Gen. Ismet Inomu, adm. Sukru Okan

MARTA EGGERTH-KIEPUROWA

w swoim najnowszym filmie „BLOND-CARMEN”

Poprzedzony kolosalnym rozgłosem zagranicznym najnowszy film Marty Eggerth - Kiepurowej p. t. „Blond Carmen” przybywa w rekordowo szybkim czasie do Polski i wyświetlany będzie już za kilka dni w kinie „Palace” w Łodzi.

Producenci filmowi nie zadawali już się obecnie demonstrowaniem w filmach scen rewiowych w takich postaci, jak to widzimy na scenach teatrów, czy rewii. Technika filmowa, jej styl, ulega takim samym przeobrażeniom, jak moda kobieca... Dziś konieczne jest, aby akcja obrazu szła w parze z muzyką i aby widz mógł nie tylko słuchać melodii, lecz także śledzić każdy szczegół akcji.

W najnowszym filmie Marty Eggerth - Kiepurowej „Blond Carmen” reżyser położył specjalny nacisk na wstawki, motywy muzyczne i taneczne, przeplatające dramatyczną akcją fabuły.

Marta Eggerth - Kiepurowa jest uroczą, jej uroda ma blask niepospolity.

Premiera filmu „Blond Carmen” odbędzie się już za kilka dni w kinie „Palace”.

Stany Zjednoczone: James W. Gerard, gen. Pershing, admirał Rodman

Urugwaj: Dr. Don Louis de Herrera.

Wenezuela: Dr. Don Parra - Perez

Yemen: Seif-al-Islam Husein

Jugosławia: Regen ks. Paweł z małżonką.

PREMIERZY, PRZEDSTAWICIELE INDII I WŁADCY KOLONIALNI

opuszczają pałac buckinghamski o godz. 9.15:

Pierwszy powóz: Premier Baldwin z eskortą stołecznej konnej policji.

Drugi powóz: Premier Kanady z eskortą kanadyjskiej konnej policji.

Trzeci powóz: Premier Australii, z konną eskortą australijską

Czwarty powóz: Premier Nowej Zelandii z konną eskortą.

Piąty powóz: Premier Unii południowo - afrykańskiej z eskortą konną.

Szósty powóz: Ks. indyjski Zafullah Khan i Dr. Ba Maw z Burmy, z eskortą kawalerii indyjskiej

Siódmy powóz: Premier południowej Rodezji z eskortą konną

Ósmy powóz: Premier północnej Irlandii z eskortą pułku dragonów.

Dziewiąty powóz Emir Transjordanii i sultan Zanzibaru z eskortą tą lansierów.

Dziesiąty powóz: Sultan Johore i sultan Trengganu z eskortą lansierów.

Jedenasty powóz: Jang di Pertuan i sultan Pahangu z eskortą lansierów.

ORSZAK RODZINY KRÓLEWSKIEJ

opuszcza pałac Buckingham o godz. 9.49:

Pierwsza karetka — szklana
Księżniczka królewska (siostra króla)
Księżniczka Elżbieta i księżniczka Małgorzata — córki króla.
Lord Lascelles, siostrzeniec króla.

Druga karetka — szklana
Księżna Gloucester.
Księżna Kentu (Maryna)
Gerald Lascelles, siostrzeniec króla.

Trzecia karetka — lando
Książę Artur Connaught (wuj króla) z małżonką.
Księżna Alicja hr. Athlone — (ciotka króla).

ORSZAK KARET KRÓLOWEJ-MATKI

opuszcza pałac Marlborough o godz. 10.10:

Pierwsza część.
Królowa Maria, wdowa po Jerzym V.
Królowa Norwegii

Druga część.

Eskorta kapitańska ze sztandarem.
Lando, wiozące świtę.

ORSZAK KRÓLA I KRÓLOWEJ

opuszczają pałac Buckingham o godz. 10.30:

Na czele kroczy oficer sztabu gen. pułk. Grant-Suttic. Następują przedstawiciele armii, oficerowie wszystkich broni zarówno z kraju macierzystego, jak i z Indii.

Dalej idą adiutanci królewscy z piechoty, kawalerii, artylerii, wojsk lotniczych, korpusu lekarskiego, marynarki, za nimi oficerowie najwyższych władz i komend wojskowych, jak sztabu głównego, ministerstwa wojny, marynarki, lotnictwa, rady wojennej, admiralicji, kontyngentów kolonialnych i dominiów, gwardia cywilna, koniuszowie, prezydent stołecznej policji.

Król i królowa

w karecie, ciągniętej przez osiem białych koni.

Marszałek hr. Cavon, oficerowie świty wojskowej króla, naczelny koniuszy, ochmistrzowie dworu.

Sztandar.

Książę Kentu, książę Gloucester, hr. Harewood, lord Mountbatten, hr. Athlone, należący do rodziny królewskiej. Następują funkcjonariusze dworscy i świta.

Po przybyciu do opactwa Westminsteru, król i królowa opuszczają karete i w otoczeniu świty będą przyjęci przez marszałka dworu przy zachodniej bramie opactwa.

Reszta pochodu i wojska piesze, które postępowywały w pochodzie, ustawią się w pobliżu opactwa tak, aby były w pogotowiu w drodze powrotnej. Salwa królewska (41 strzałów armatnich) będzie oddana w parku św. Jakóba, a salwa królewska (62 strzałów) w Towerze, dla ogłoszenia momentu koronacji.

Karetka królewska opuści opactwo prawdopodobnie o godz. 14.15 i przybędzie do pałacu Buckingham około godz. 15.30

Sprzedż pozostałych towarów z wyprzedaży odbywa się jeszcze na 1 piętrze. Wejście s bramy.

HENRYK PFFEFER 113
Piotrkowska

Obecne ceny kapeluszy firmy Hükel: Merkur zł. 10.80, Aero zł. 13.20, Turit zł. 14.40, Flexible zł. 15.60, Standard zł. 16.20, Extra zł. 17.40, Specjal zł. 19.20, Superior zł. 20.40, Habig i Borsalino zł. 27.
Płaszcz męskie, damskie, dziecięce oraz suknie.

Do Jugosławii 1—21. VI
* e zwiedzeniem Wiednia i Budapesztu — zł. 335.—

Do Paryża 1—15. VI
przez Wiedeń i Szwajcarię
koleją do Wiednia, autokarem przez Tyrol — Szwajcarię
Francję — zł. 485.—

Powyższe ceny obejmują wszelkie przejazdy, zwiedzenie oraz hotele i utrzymanie przez cały czas. Ilość miejsc ograniczona.

Informacje i zapisy:
Polskie Biuro Podróży
„UNION BLOYD”, Łódź, Piotrkowska 42, tel. 107-87

Uparty samobójca-więzień

W celi popełnił harakiri przy pomocy wyostrzonej łyżki

W więzieniu karnym przy ulicy dr. Sterlinga odsiaduje karę 28-letni Antoni Stankiewicz, ostatnio zamieszkały przy ulicy Pancernej 14 w Radogoszczu. Stankiewicz kilkakrotnie usiłował już odebrać sobie życie w włączeniu. W krótkim odstępie czasu połknął on 10 łyżek. Za każdym razem odwożono go do szpitala, gdzie lekarze przy pomocy operacji wydostawali połknięte łyżki. Stankiewicz, widząc, iż tym sposobem nie odbierze sobie życia, postanowił w inny sposób popełnić samobójstwo. Wyostrzył on sobie mianowicie łyżkę do tego stopnia, że stała się ona ostrą, jak nóż i wczoraj rano rozpruł sobie nim brzuch.

Zaalarmowano niezwłocznie pogotowie ratunkowe, którego lekarz w stanie ciężkim odwiózł Stankiewicza do szpitala im. Poznańskich. Dzięki szybkiej akcji ratowniczej udało się ogień w ciągu kwadransa zlokalizować. Pastwą pożaru padł dach oraz drewniana nadbudówka.

Pożar w Zgierzu

Spalił się dach w zakładach przemysłu chemicznego „Boruta”

W dniu wczorajszym około godziny trzeciej nad ranem straż pożarna w Zgierzu została zaalarmowana wiadomością o wybuchu pożaru w jednym z oddziałów zakładów spółki akcyjnej przemysłu chemicznego „Boruta” w Zgierzu. Ogień ogarnął z błyskawiczną szybkością cały drewniany dach pawilonu. Pierwsi rzucili się na pomoc robotnicy fabryki, pracujący na nocnej zmianie. Gdy straż ochotnicza przybyła na miejsce pożaru, cały dach pawilonu stał w płomieniach, który rozszerzał się z gwałtowną szybkością.

Dzięki szybkiej akcji ratowniczej udało się ogień w ciągu kwadransa zlokalizować. Pastwą pożaru padł dach oraz drewniana nadbudówka.

RABKA
Sezon od 1 marca
ZDROJOWISKO GÓRSKIE
Wskazania lecznicze
Dla dorosłych w cierpieniach artretycznych, reumatycznych, kobiecych, dróg oddechowych, młodziecy, w stanach wyczerpania.
Dla dzieci w chorobach gruźli wewnątrznych, błon śluzowych i surowiczych, w skazach wysiękowych i limfatycznych.
Idealny wypoczynek. Basen kąpielowy. Plaża. Sporty
Informacje i prospekty: Komisja Zdrowia w Rabce i Związek Uzdrawisk Polskich, Warszawa, Beduena 2. Tel. 530-33

Pomnik na grobie adwokata Piotra Kona

wzniesie własnym kosztem zarząd miejski w Łodzi

Na wniosek wydziału gospodarczego, zarząd miejski postanowił wzniesie na grobie niedawno zmarłego mec. Piotra Kona pomnik - sarkofag z różowego piaskowca.

Na płycie sarkofagu wyrzyty będzie następujący napis: „Ś.p. Piotr Kon, adwokat, ur. w Warszawie 22 kwietnia 1866 roku — zmarł w Łodzi dnia 22 lutego 1937 roku. Obronca bojowników o Niepodległość Polski i sprawiedliwość społeczną. Ku wiecznej pamięci świetlanej po stał Zmarłego, sarkofag ten wzniosł — Zarząd Miejski w Łodzi”.

Na rzeźbie sarkofagu uwidoczony będzie zwój akt sądowych, a wyżej symboliczna data „1905”. Na tym samym posiedzeniu zarząd miejski postanowił przebudować zniszczone obmurowanie na grobie 4. p. Aleksandra Napiórkowskiego, legionisty - żołnierza i zasłużonego bojownika o Niepodległość Polski.

B.P.
z Lawendelów
Eugenja Heimanowa
wdowa po Bernardzie, po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 1-go maja.
Pochowanie zwłok nastąpi w poniedziałek, dn. 3-go maja o godz. 1 pp. z domu przedpożrzebowego na cmentarzu izraelskim, o czerem życzliwych zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni Brat, Siostry, Bratowa i Rodzina.

Dzisiejsze audycje

KONCERT SYMFONICZNY Z ŁODZI
W stosunku do wielkiej popularności, jaką cieszy się twórczość operowa Moniuszki, mało znane są jego utwory chóralne. Dlatego rozgłośnia łódzka postawiła sobie za zadanie wy równanie tej dysproporcji i w miarę możliwości umieszcza w swych programach dzieła chóralne tego kompozytora. Po „Elegii” i „Balladzie o Florianie Szarym”, które usłyszeć możemy w programie koncertu z dnia 18. IV, obecnie dane będą dwa wielkie poematy chóralne „Sonaty krymskie” i „Trzecia Litania Ostrobramska” na solą, chór i orkiestrę, które stanowią rdzeń koncertu symfonicznego z Łodzi pod dyr. Karola Prosnaka z udziałem solistów i chóru im. Moniuszki. Koncert ten transmitowany będzie na wszystkie rozgłośnie dziś, 2 maja o godzinie 17-ej.
KONCERT SOLISTÓW ŁÓDZKICH
Dziś o godz. 19.45 rozgłośnia łódzka nadaje ze swego studia koncert solistów łódzkich. Udział biorą: Alfred Wdowczak (baryton), którego niedawno słyszeliśmy w koncercie symfonicznym, Juliusz Stefański (skrzypek), akompaniując prof. Kazimierz Ciesiolkiewicz.
ROCZNICA POWSTANIA GÓRNOŚLĄSKIEGO
W rocznicę III powstania górnośląskiego Polskie Radio nadaje specjalną audycję dn. 2 maja t. j. w niedzielę.
TRANSMISJA RADIOWA Z KATOWIC
przyniesie kilka fragmentów z uroczystości związanych z obchodem rocznicy. Będzie to: zapalenie ogniska na placu Marszałka Piłsudskiego w Katowicach, odegranie hymnu państwowego, złożenie raportu, odczytanie historycznego rozkazu, przemówienie wojewody śląskiego i odegranie hymnu powstańców śląskich. Część tych uroczystości nadana zostanie na fali ogólnopolskiej od godz. 22.30 do godziny 22.45, lokalnie zaś do godz. 23.15.
ROZGRYWKI MIĘDZYKRAJOWE DLA RADIOSŁUCHACZY
Międzynarodowe zawody tenisowe, jakie odbędą się na terenie Warszawy pomiędzy Polską a Francją budzą wielkie zainteresowanie. W dniach 2 i 3 maja Polskie Radio nadaje fragment z zawodów tenisowych. W niedzielę o godz. 20.05, w poniedziałek o godz. 22.00.
AUDYCJE DLA POBOROWYCH
Wzorem lat ubiegłych Polskie Radio z dniem 4 maja rozpoczyna w godzinach porannych nadawanie audycji dla poborowych.
Audycje te obejmują muzykę, monolog, recytacje, ślawiące cnotę żołnierską, opiewające humor żołnierza polskiego, a nadawane będą z wyjątkiem niedziel i świąt o godz. 7.15.

Wyświetlacze w P.K.O.

Przynależy trzeba, że Łódzki Oddział PKO jest jedynym miejscowym, wyposażonym we wszystkie nowoczesne urządzenia techniczne, jak maszyny do liczenia, księgowania, rolowania bilonu itp. Jedyną w Łodzi pocztą pneumatyczną PKO ułatwia szybkie przesyłanie czeków z kas do biura kontowania t. j. do biura księgowości i z powrotem, dzięki czemu jeszcze bardziej usprawniono obsługę klientów w kasach PKO. W ostatnich dniach zauważyliśmy nowe udoskonalenie techniczne — t. zw. wyświetlacze, zainstalowane nad okienkami wypłat czekowych.

Urządzenie to daje dużą wygodę klienteli, gdyż nie potrzeba stać przy okienku, oczekując na wypłatę. Po złożeniu czeku można spocząć w wygodnym fotelu do czasu ukazania się na ekranie wyświetlacza barwnego numeru, odpowiadającego numerowi, otrzymanemu przez klienta przy złożeniu czeku do wypłaty.

Dzięki tej innowacji technicznej zniknęły przy kasach wypłat czekowych PKO t. zw. ogonki, nikt się nie tłoczy, a klientela, mając pełną wygodę przy odbiorze gotówki, jest ponadto spokojna o całość swych kieszeni.

W szponach handlarzy żywym towarem!

Okrutny jest los młodych, nie doświadczonych i nieświadomych dziewcząt, które w wielkich miastach Europy wpadają w sidła wyrafinowanych handlarzy żywym towarem. Sprytni agenci wielkich domów publicznych pod pretekstem wspaniałych angamentów do filmu, teatru i kabaretu, usidlają młode i piękne kobiety. Wśród mroków wielkich stolic europejskich czyha na nieświadome lub żądne zbytku dziewczęta tysiące niebezpieczeństw. Na tym tle osnuty został rewelacyjny film p. t. „Droga do Rio”, ilustrująca w niezmiernie wymowny sposób tragedię tysięcy szanbionych istnień ludz-

kich i demaskujący haniebną procedurę handlarzy biały nie wolnie. Film p.t. „Droga do Rio” zrealizował jeden z najznakomitszych reżyserów europejskich, Robert Siodmak, twórca całego szeregu wspaniałych arcydzieł filmowych.

Film „Droga do Rio”, pełen realizmu i tragicznej wymowy, stworzony został z niezwykłym rozmachem i niebywałą inwencją.

Główną rolę kobiecą kreuje znana aktorka filmowa, Katharine De Nagy.

„Droga do Rio” ukaże się już w najbliższych dniach na ekranie kina „Europa” w Łodzi.

KINO CASINO **JUTRO**
w poniedziałek, dn. 3-go maja
Premiera!
Pocz. s. 12,2,4,6,8,10.

Najmodniejszy przebój Wiednia

osnuty na tle romansu „króla walec” Johanna Straussa z rosyjską arystokratką, księżniczką Olgą
p. t.



WALC NAD NEWĄ

W roli Johanna Straussa znakomity **Paweł Hörbiger**

W pozostałych rolach głównych: Eliza, Illiard! Adela Sandrock, Theolingen
Urok niezapomnianych melodii Straussa i Czar Walca Wiedeńskiego!

Akcja filmu rozgrywa się w Wiedniu i Petersburgu
Jutro o godz. 12 i 2 **80** gr.
2 PORANKI Ceny od **80** gr.

Dziś
o g. 12, 2, 4
3 poranki
Ceny miejsc od **80 GR.**

KINO „CASINO”
Dziś nieodwołalnie poraz ostatni! — Rewelacyjna zniżka cen!
„NICPON”
Pikantna komedia paryska. W r. gł. uroczą DANIELLE DARRIEUX
Pocz. o 12, 2, 4, 6, 8, 10. 0 g. 12 i 2-ej poranki wigowe

JUTRO, w poniedziałek, dn. 3 maja, premiera najmelodyjniejszego przeboju wiedeńskiego p.t. „WALC NAD NEWĄ”

Na wiecz. seanse
1-09 zł.

Mordercy córki dyplomaty

Rozwiązanie sensacyjnej zagadki kryminalnej

Wiedeń, w maju.

Sensacją Wiednia jest śledztwo w sprawie zamordowania córki posła paragwajskiego w Wiedniu Ingrid Wiengreen; skoncentrowało się ono na osobie mężczyzny, który nosił szarą czapkę, a którego rysopis był w posiadaniu policji. Obecnie udało się aresztować tego mężczyznę i całkowicie wyjaśnić tajemnicę morderstwa: Ingrid Wiengreen padła ofiarą napadu rabunkowego. Auto jej zostało zatrzymane w nocy przez trzech młodzieńców, a ten, który oddał trzy śmiertelne strzały, nazywa się Herbert Schlögl z Wiener-Neustadt, ma lat 21 i jest pomocnikiem szewckim.

Zmowa trzech

Herbert Schlögl, wysoki szczupły młodzieniec o jasnych włosach, złożył obszerne zeznanie, w którym całkowicie przyznał się do winy: udał się on w sobotę do Neukirchen, aby tam, razem z dwoma innymi młodzieńcami, 20-letnim bezrobotnym pomocnikiem młynarskim Fritzem Fleckiem i 19-letnim bezrobotnym Wilhelmem Steyskałem dokonać napadu rabunkowego na samochód i w ten sposób dojść do pieniędzy.

Pierwszy samochód, jaki zatrzymali na Neukirchen Allee — był to samochód adwokata wiedeńskiego dr. Zawadila; jechały nim cztery osoby, wobec czego zrezygnowali z napadu. Następnie nadjechał samochód Ingrid Wiengreen. Po zamordowaniu jej napastnicy chwycili walizkę ofiary i zbiegli do lasu. Ponieważ oprócz aparatu fotograficznego nie znaleźli żadnego wartościowego przedmiotu, porzucili walizkę i udali się do domu. Władze wiodły na ich ślad dopiero gdy jeden z uczestników napadu zdradził się przed swymi znajomym.

Schlögl, Fleck i Steyskał postanowili dokonać napadu rabunkowego na szosie głównej. Ponieważ wiedzieli, że na sygnał osoby prywatnej samochody jak łatwo się nie zatrzymują, postanowili, by Schlögl włożył mundur. Następnie spotkali się dla omówienia sprawy dwa dni przed zbrodnią w Grasenbach pod Gloggnitz, ponieważ początkowo zamierzali tam właśnie dokonać napadu. Jednakże przekonali się, że okolica tamtejsza jest zbyt otwarta, więc postanowili wybrać jako miejsce napadu aleję w Neukirchen.

Scena mordu

Gdy ukazał się samochód Ingrid Wiengreen, Schlögl dał znak, aby się zatrzymała. Istotnie zatrzymała wóz i otworzyła drzwi samochodu, zapytując, czego sobie życzą. Schlögl wyjawiał prośbę, aby ich kawałek ze sobą zabrala. Trzymał on prawą rękę w kieszeni palta, gdzie miał rewolwer gotowy do strzału, Ingrid Wiengreen oświadczyła, że jedzie tylko niedaleko do Gloggnitz i nie może nikogo zabierać. Fleck zauważył wówczas, że przecież ma dość miejsca. Ingrid Wiengreen, która w doznane bała, pozwoliła im wsiąść. W tej samej chwili Schlögl spostrzegł ruch ręki Flecka w kierunku jego prawej dłoni co uważał za przypomnienie, że teraz powinien strzelać. — Schlögl wyciągnął broń i dał pierwszy strzał z odległości pół

metra. Kula trafiła w lewe ramię. Ingrid Wiengreen krzyknęła:

— Czego chcecie ode mnie? I bez tego jestem dość uprzejma i robię wszystko, co chcecie!

Przekonana, że jest to napad rabunkowy, Ingrid Wiengreen sięgnęła w głąb samochodu, aby podać im walizkę. W chwili, gdy chciała właśnie podać walizkę do przodu, Schlögl dał drugi strzał w głowę.

„Strzel jeszcze raz w głowę”

W tej chwili zbliżył się do wozu także Steyskał, a Fleck zaczął im szybko wsiąść. Pierwszy ułokował się Schlögl na tylnym siedzeniu, za nim poszedł Steyskał. Fleck spróbował przesunąć Ingrid Wiengreen, co do której byli przekonani, że już nie żyje, na prawą stronę siedzenia. — Schlögl pomagał mu przy tym od tyłu. Ale nogi jej zaplątały się w pręcie od skrzynki biegów, tak że Schlögl musiał się pochylić do przodu i unieść jej nogi, aby je przesunąć na prawą stronę. Przy tym manewrze pręt prawdopodobnie przesunięty został na wolny bieg.

W międzyczasie Ingrid Wiengreen znowu odzyskała przytomność i usiłowała otworzyć prawe drzwi, przy czym torebka jej wypadła na stopień samochodu. Zauważył to Steyskał, który krzyknął do Schlögla:

— Strzel jeszcze raz w głowę. Pierwszy strzał chybił, to zna czy otarł się o szyję kobiety, a dopiero drugi, dany z bezpośredniej bliskości, trafił w skroń

Podczas gdy rozgrywała się ta scena, zbliżał się od strony Neukirchen jakiś samochód. — Ponieważ auto p. Wiengreen nie miało przyćmionych świateł, więc i tamten kierowca nie przyćmił świateł i minął wóz z prawej strony, jadąc w stronę Wiednia. W międzyczasie Fleck daremnie usiłował uruchomić samochód. Manipulował przy kierownicy i pręcie, ale nie potrafił ruszyć wozu. Wobec tego Fleck krzyknął do towarzyszy:

— Jeśli samochód nie chce iść, to musimy wysiąść!

Ponieważ znowu zauważyli reflektory zbliżającego się auta, wyskoczyli z wozu, przy czym Schlögl sięgnął po walizkę i zabrał ją ze sobą.

Pobiegli jakie 50 kroków w las, gdzie Fleck zażądał od Schlögla, aby mu dał rewolwer i oświadczył, że musi wrócić na miejsce, aby dobrać kobietę jeśli jeszcze żyje. Flecka nie było mniej więcej około minuty; dwaj pozostali zbrodniarze usłyszeli odgłos strzału. Samochód, którego światła dostrzegli, wprawdzie nieco zwolnił biegu, ale jednak pojechał dalej. Następnie w trójkę pobiegli w las.

Podczas tej ucieczki przy przesłaskiwaniu przez tor kolejowy Schlögl był dostrzeżony przez dróżnika, który otworzył okno swego domku i nawet coś zawołał.

Nowe plany zbrodni

Steyskał zeznaje, że w ciągu pierwszej nocy po dokonaniu morderstwa wogóle nie spał, ponieważ obawiał się wykrycia zbrodni. W niedzielę i w poniedziałek spotkał się z Fleckiem, który natychmiast zaczął snuć nowe plany rabunkowe, ponieważ bardzo potrzebował pieniędzy. Naprzód planował napad na pewnego chłopca pod Gloggnitz. Śnuli jeszcze inne plany.

M. in. napad na samochód kołpaki w Grünbach. Wiedzieli oni, że każdego 1 i 15 w miesiącu auto to wiezie z Wiednia do Grünbach 60 do 70 tysięcy szylingów. Zamierzali zatrzymać wóz na szosie, z obu stron skoczyć na stopnie i strzelać do środka, po czym zrabować pieniądze. Porzucili ten plan, ponieważ dowiedzieli się, iż w aucie siedzą stale uzbrojeni strażnicy.

Podczas składania zeznań mordercy wcale nie byli przygnębieni, dość szybko odpowiadali na wszystkie pytania i opisywali detale swego krwawego czynu z przerażającym wprost spokojem.

B. E.

Dorożki konne muszą być czyste

Wydział przemysłowy zarządu miejskiego nakazał wszystkim właścicielom dorożek w Łodzi, aby do dn. 20 maja doprowadzili swoje pojazdy do należytego stanu.

Dorożki konne muszą być przed wyjazdem na miasto czy sto umyte, obicie wewnątrz pojazdu oraz liberie naprawione, części metalowe wyczyszczone.

Wydział przemysłowy postanowił, że dorożki, które nie będą odpowiadały podanym warunkom, zostaną wycofane z ruchu do czasu doprowadzenia ich do należytego stanu, a właściciele będą pociągani do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

Grand-Kino

Niedziela dn. 2 maja

Po raz ostatni

wspaniały film według powieści FODORA p. t.

MATURA

2 poranki o godz. 12 i 2 pp. od 85 groszy

Rewelacyjna zniżka cen: Na I seans od 85 gr. na wieczorowe od 1.09 zł. dla młodzieży na wszystkie seanse od 85 gr.

W dniu 3-go maja w dzień Święta Narodowego uroczysta, dawno oczekiwana premiera

monumentalnego filmu polskiego p. t.



PŁOMIENNE SERCA

FILM O WIELKIM BOHATERSTWIE I NAJPIĘKNIEJSZEJ MIŁOŚCI

W rolach głównych:
Elżbieta Barszczewska
Mieczysław Cybulski
Elżbieta Barszczewska
Kazimierz Junosza - Stępowski
Franciszek Dominiak
Mieczysław Węgrzyn i t. d.

2 PORANKI o godz. 12 i 2

Ceny od 85 gr.

„PALACE”

Nieodwołalnie ostatnie 2 dni!

Na poranki

o g. 12 i 2
wszystkie miejsca po

80 gr.

Rewelacyjna zniżka cen!

Na wiecz. seanse III m. 80 gr. $\frac{109}{12}$ $\frac{150}{12}$ zł. I. 1 zł.

„Ordynat Michorowski”

Dalszy ciąg filmu „TRĘDOWATA”

Bezrobotny i najbardziej biedny jest członkiem olbrzymiej rodziny, której na imię Polska

KINO EUROPA

Pocz. s. 12. 2. 4. 6. 8. 10

Dzisiaj i jutro o g. 12 i 2

2 PORANKI

Ceny miejsce na wszystkie seanse od

80 gr.

Największa sensacja świata!

Film potężniejszy od „BUFFALO BILLA”

Legia Zatrąceńców

Monumentalne arcydzieło reżyserii słynnego KINGA VIDORA



Henko
Henkela
Soda de prania

Ja jestem najtanszą praczka -
gdyż skracam czas prania i zaledwie za kilka groszy pracuję przez całą noc, usuwając w prosty i nieszkodliwy sposób brud z namoczonej bielizny. Kto mnie stosuje jest bardzo zadowolony.

do moczenia bielizny i zmiekczenia wody

Henko

137/339 Sprzedaj tylko w paczkach. —
Wystarczy się naśladować!

Przyjmujemy

POŻYCZKI PAŃSTWOWE

PO KURSIE NOMINALNYM
zł. 100 za 100

przy ratalnym nabywaniu odbiorników najwyższej klasy TELEFUNKEN-SUPERMAGNAT i TELEFUNKEN-PREMIER na prąd zmienny i uniwersalny. OKRES CZASU PRZYJMOWANIA POŻYCZEK JEST OGRANICZONY. Szczegółowych informacji, co do rodzaju i ilości Pożyczek udzielają upoważnione sklepy radiowe:

RADIO TELEFUNKEN

GWARANCJA DOBROCI — ZAUFANIE TYSIĘCY

Radio-Audion • B-cia Lajb • Alfa-Radio • Elekros • Muza-Radio
Traugutta 1 (Grand-Hotel) • Piotrkowska 50 Złotarska 9 • Nawrot 1 • Śródmiejska 5 • Narutowicza 18

BALSAMICZNA
SÓL
DO
NÓG



GASECKIEGO
(Z KOGUTKIEM)
„AGEPIN”

usuwa ból, pieczenie, nabrzmienie nóg, zmiekcza odciski, które po tej kąpieli dają się usunąć nawet paznokciem. Przepis użyłcia na opakowaniu.

Komunikat.
Stow. „KULTUR-LIGA”
zawiadamia, że urzędują w piątek, dn. 7-go maja 1937 r. o godz. 8.30 wiecz. w Teatrze Polskim
Jedynę przedstawienie uligowe
światłej sztuki Zapolskiej p. t.
Panna Maliczewska z Jadzią Andrzejewską
w roli tytułowej.
Bilety od 30 gr. do 180 zł. Już do nabycia w Stow. „Kultur-Liga” Zachodnia 68, tel. 191-15.

Do sprzedania
parterowy murowany jednomieszkaniowy (6 pokoi) dom z ogródkiem w okolicy Sądu Okręgowego.
Wiadomość telefoniczna (tel. 200-17) w godz. od 3 do 4 i od 8 do 10 wiecz.

ZALUŻE DREWNIANE KIOSKI p/g PLANÓW nowoczesne ramy wystawowe oraz wszelkie reperacje żaluzji wykonuje Mech. Stolarsnia
M. POTERSZNYT, BAZARNA 6
telefon 229-77

Obwieszczenie o licytacji
W myśl § 83 i 84 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 r. o postępowaniu egz. kucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) 11 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania zaległych należności odbędzie się sprzedaż z licytacji w niżej wymienionych zobowiązanych:
dnia 4 maja 1937 r. w II terminie
„Tekafon”, Składn. Sk., Kilińsk. 88, aparaty radiowe, oszac. na zł. 1.200.—
dnia 5 maja 1937 r. w I terminie
Zydeband Jerzy i S-ka, Dowborcz. 25 warsztaty tkack. oszac. na zł. 1.000.—
Zajęte przedmioty można oglądać dniu licytacji na miejscu wykonywania czynności.
Za Naczelnika Urzędu (H. MERTA)

RABKA
Znany pełno-komfortowy pensjonat
„EWA”
centrum — bieżąca ciepła i zimna woda w każdym pokoju, łazienki
Ceny w pierwszym sezonie znacznie niższe.
Obecnie wspaniała droga do pensjonatu.

KEFIR
YOGHOURT (mleko bułgarskie)
poleca Apteka p. Ł.
ST. HAMBURG i S-ka
w ŁODZI, ul. Główna 50, tel. 218-61.

Do akt Nr. Km. 505/X/37
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego Łodzi rew. 10-go, zamieszkały w Łodzi ul. Zachodnia 41, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 13 maja 1937 r. o godz. 11.30 w Łodzi, ul. Mielcarskiego Nr. 26, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 666.— a mianowicie: 7 kuponów zawierających 20.30 m. i 3 sztuki zawierające 28.05 m. kam garnu ubraniowego, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 31 kwietnia 1937 r.
Komornik: (—) L. Naborowski

NOWOCZESNE MASZYNY BIUROWE
do pisania, sumowania i odejmowania oraz kalkulacji modele ręczne i elektryczne poleca
ST. WRÓBLEWSKI
ŁÓDŹ, TRAUGUTTA 2. — TELEFON 236-69.
Przedstawicielstwo firmy
TEOFIL GŁÓCER i SYN w WARSZAWIE
PRZYJMUJE DO REPERACJI MASZYNY BIUROWE WSZELKICH SYSTEMÓW

Uczcie się zawodu!!!
Kancelaria T-wa „Ort” w Łodzi, Wólczańska 27, przyjmuje zapisy na następujące kursy i warsztaty zawodowe:
Pończosnictwo mechaniczne
Tkactwo mechaniczne,
Dziewiarstwo mechaniczne
Wyrób swetrów i rękawiczek,
Krawiectwo damskie i krój,
Bielźniarstwo i krój,
Gorseciarstwo i krój,
Ondulacja i manicure.
Kancelaria czynna codziennie od godz. 9-ej rano do 7-ej wieczór.
CZESNE OBNIŻONE.

Czystość i higiena to zdrowie!
Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzi, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem. Renowacja linoleum. Pakowanie okien i drzwi.
J. HUPERT i S-ka
Piotrkowska 44.
tel. 202-14.

Do akt Nr. Km. 2400/36
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 132, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 7 maja 1937 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Żwirki 11/13 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 1153 gr. 47, a mianowicie: 5 krosien mech. f-my „B-cia Lange”, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 17 kwietnia 1937 r.
Komornik: (—) W. Trzebiński.
Sprawa Tow. Ubezpieczeń „Przezorność” p-ko Janowi Gibiańskiemu.

BIELIZNĘ MĘSKĄ, BONJOURKI, PYJAMY, SZLAFROKI I T. P. ŚCIŚLE PG. MIARY,
WYKONUJE RENOMOWANY MISTRZ BIELIŹNIARSKI
Bernard Blumenfeld
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 73, w podwórzu, tel. 187-75
WYKWINTNY KRÓJ. WYKONANIE PIERWSZORZĘDNE

KANCELARIA
TŁUMACZA PRZYSIĘGŁEGO
D-ra Armada Akerberga
PRZENIESIONA ZOSTAŁA NA ULICĘ
PIOTRKOWSKĄ 80

Gabinet kosmetyki i toaletowej
Z. SZWALBE
dyplom Uniwersytecki
Moniuszki 1, tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery.
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.
Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

Do akt Nr. Km. 2078/36
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 5-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. 1 Maja Nr. 34, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 4 maja 1937 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Plac Dąbrowskiego Nr. 1 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 970 a mianowicie: 2-ch nocnych szafek, toaletki, szafy do rzeczy, stołu, 5 krzesel, fotela, szafy-biblioteki, serwantki, zegara i kredensu pokojowego, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 22 kwietnia 1937 r.
Komornik: (—) St. Dulkowski
Sprawa Abrahama Wajnberga p-ko Moszkowi Princowi.

Zawiadomienie
Nowootworzony skład sukna i kortów firmy
„Textil - Bielski”
PIOTRKOWSKA 19, fr. I p., tel. 144-20
poleca najnowsze i najlepsze materiały damskie i męskie.
CENY PRZYSTĘPNE.

ROWERKI, drezyny, samochodziki, wózki drabinkowe dziecięce i wszelkie reperacje wykonuje
B. Michalak
ANDRZEJA 24, w podwórzu

DZWIĘKOWE KINO
PRZEDWISNIE

Żeromskiego 74/76, tel. 129-88.

Dziś i dni następnych! — Wielka epopea filmowa Rok 1863 pt.
WIERNA RZĘKA
Wolna przeróbka powieści St. Żeromskiego. — Udział biorą: Baśka Orwid, Mieczysław Cybulski, Kaz. Junosza-Stępowski, Jadwiga Andrzejewska, Fr. Brodniewicz i Stanisław Siołański
Następny program: „Dla Ciebie, Mario” — w rolach głównych: **Beniamino Gigli** i Käthe v. Nagy
Ceny miejsc na I-y seans po 50 gr. — Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 g. III m. 50 g. Kup. ulg. 70 g.
Początek seansów o g. 4-ej, w niedziele i święta o g. 12-ej

KINO TEATR
MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Dziś i dni następnych!
MAŁY MARYNARZ
Polska komedia muzyczna
W rol. gł.: Maria Bogda, Grossówna, Brodniewicz, Fertner i Orwid

Fabryka Mebli Bracia Koerpel w Szamotułach znak fabr. GEKA

podaje do wiadomości P. T. Publiczności o otwarciu swego **składu fabrycznego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 90, tel. 209-54**
Polecamy meble fornierowane: gabinety, jadalnie, sypialnie. Meble lakierowane: kuchnie, sypialnie, przedpokoje jak również pojedyncze meble, we wszystkich kolorach lakieru emalowanego oraz laku szlifowanego

Pracownia Sukien
HALINY KURZOWEJ

pod kier. **EWY ŚWIECKIEJ**
b. kier. prac. Ochrymskiej
wykonuje z własnych i powierzonych materiałów wykwintne

SUKNIE i OKRYCIA Pomorska 18
— TEL. 178-46. —

ZNANA PIERWSZORZĘDNA
Pracownia okryć i kostiumów damskich

A. KUJAWSKI Al. Kościuszki 24
TELEFON 245-82

POLECA NA NADCHODZĄCY SEZON
ostatnie modele paryskie
PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

Dr.
Anatol Gutfreund
ordynuje latem i zimą
Krynica
HOTEL CENTRALNY
(dawniejsza Karolówka)
Telefon 125

LEKARZ STOMATOLOG
JÓZEF RICK
CHOROBY ZĘBÓW
i JAMY USTNEJ
POŁUDNIOWA 9
Przyjmuje 9-1 i 3-7.

Dr. med.
S. Kryńska
Chor. skórne i weneryczne
(boblety i dzieci)
Sienkiewicza 34 telef. 145-10
godz. przyj. od 11-1 i 3-4 pp

Dr.
Mikołaj Bornstein
Choroby kobiece i akuszeria
mieszka obecnie
Piotrkowska Nr. 292
tel. 266-35
Godz. przyjęć: 10-12 i 16-20.

Pierwsza Przychodnia
WENEROLOGICZNA
leczenie chor. wenerycznych i skórnych
Zawadzka 1, tel. 122-73
czynna od 8 r. do 9 wiecz.
Porada 3 zł.

Dr. med.
I. RUNDZSTEINOWA
Chor. dzieci
WZNOWIŁA PRZYJĘCIA
Pomorska 7, tel. 127-84
przyjmuje od 3 do 5 popoł.

Dr. Ludwik Falk
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07
przyjmuje od 10-12 i 5-7

KURSY, SZYCIA, MIERZENIA KROJU, i MODELOWANIA

LINY KAUFMAN
Sienkiewicza 67 tel. 113-51 Zapisy na nowy kurs dla pp. róg Nawrot Krawców przyjmuje kancel.

DOKTOR
KLINGER

spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych (włosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w. W niedziele i święta od 10-12

PRZYCHODNIA dla chorych
WENERYCZNE
mężczyzn i kobiet

PIOTRKOWSKA 88
leczenie chor. weneryczn. i skórnych
Kobiety i dzieci przyjmuje kobieta-lekarz. Przychodnia czynna od 9 r. do 9 w. Specjalny gabinet kosmetyczny.
PORADA 3 ZŁ.

Dr. med.
E. Wołkowyski

Spec. chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych
Cegielniana 11, tel. 238-02
Przyjmuje od 8-12, 4-9 w. w niedz. i święta od 9 do 1 po po

DOKTOR
HENRYKOWSKI
wznowił przyjęcia

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych
Traugutta 9, front, I p
Tel. 262-98
przyjmuje od 8-11 i od 6-9 w. w niedz. i święta od 9-12.30 pp

Doktor Medycyny
Gustaw Kohn
specjalista
chorób kobiecych i akuszerii
ul. Piłsudskiego 51, tel. 170-03
Przyjmuje 8-10 i 4-8 w.

Dr. med. **HELLER**
Spec. chorób wenerycznych, moczopłciowych i skórnych
Traugutta 8. Tel. 179-89
Przyjmuje od 8-11 i 4-8 wiecz. w niedziele i święta od 10-1 pp.

CHRONIĆ ZDROWIE!
"OLLA"
GUM...?
Z NAJLEPSZYCH NAJLEPSZE!

LODY
wyborowe w 10 gatunkach
porcja **35 groszy**
wraz z wodą sodową i waflem czekoladowym.
Śniadania i kolacje jarskie
zł. 1.10 wraz z obsługą
polecą
Cukiernia „Źródło"
Przejazd 1, tel. 209-87

PIERWSZA
Lecznica Stomatologiczna
ZE STAŁYMI ŁÓŻKAMI
Dr. med. Sadokierskiego
Chirurgia zębów, szczęk i jamy ustnej
PIOTRKOWSKA 56 — TEL. 129-77.
Przychodnia czynna od godz. 9 do 12

DR. MED.
NIEWIAŻSKI
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w. w niedziele i święta od 9-12

Dr. AJZNER
przeprowadził się na
UL. PIOTRKOWSKA 159
II PIĘTRO, FRONT
telefon 101-62.

LEKARZ - DENTYSTA
Helena Halpern
POWRÓCIŁA
NARUTOWICZA 2
TEL. 170-96
Godz. przyjęć: od 11-2 i 4-7.

Zatw. przez Minist. Op. Społ.
SZKOŁA KOSMETYKI
MIMAR
SIENKIEWICZA 37. TEL. 122-09
Szczegółowe programy i zapisy na kursy kosmetyki i masażu leczniczego codziennie w kacerarii szkoły od godziny 4-7.

Dr. med.
L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Nawrot 32, front I piętro
telefon 213-18.
przyjm. od 8-9.30 rano i od 5.30-9 w. W niedz. i święta od 9-12 w poł.

DR. MED.
M. Taubenhau
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 8-9 r. i 4-8 w.
Zgierska 11
tel. 246-09

Kupcy i Gospodynie!
Zakładają na swoje okna najtańsze i najtrwalsze

Rolety Okienne z Drutu Drzewnego
najlepsza ochrona przed upalnym słońcem i światłem dziennym, piękne desenie olbrzymi wybór.
Do nabycia 6-go Sierpnia 39 m. 10 front II piętro, tel. 211-80.

Wynny
10-2.4-8
tel. 201-89
institute de beauté
Al. Kościuszki 41

DR. MED.
G. Friedstein
choroby wewnętrzne
spec. wątroby, żółtaczki, stłoczonej krwi i hemoroidy
Cegielniana 11, tel. 117-95
POWRÓCIŁ
przyjmuje od 6 do 8 wiecz.

DR. MED.
H. EPSTEIN
Chor. wewnętrzne
przeprowadził się na ul.
PIŁSUDSKIEGO 36,
tel. 142-75
przyjmuje od 3.30 do 4.30 i od 7.30-9 w.

Sanatorium w Chelmach
(W SOSNOWYM LESIE)
DLA DOROSŁYCH I DZIECI
Inhalatorium i pneumatyczna kamera przeciwalergowa dla astmatyków. Elektryczność. Kanalizacja, telefon. STAŁA OPIEKA LEKARSKA.
Zgłoszenia: Telefon 122-60 i 127-51.

Prywatna **PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA**
chor. skórne i weneryczne
Od 8-ej rano do 9 wieczór, w niedz. 9-1 po poł.
Panie przyjmuje kobieta lekarz
PIOTRKOWSKA 161
PORADA 3 ZŁ.

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2

Dźwiękowe kino
RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych! — Pierwsza polska komedio-operetka
„Pani minister tańczy"
obsada: Tola Mankiewiczówna, Aleksander Zabczyński, Mieczysława Ćwiklińska, Józef Orwid, Michał Znicz, Stanisław Sierański
Dziś 2 poranki o g. 12 i 2 — Ceny od 54 gr. Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

Dziś i dni następnych! — **Magda Schneider** w arcywesołej wiedeńskiej komedii muzycznej mówionej i śpiewanej po niemiecku
„Wiedeń szaleje" W pozostałych rolach:
Albach Ketty, Paweł Hörbiger
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.
Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o 12 w poł.

„Rewia”

ilustrowana tygodniowa

Nr. 18 Specjalny dodatek „GŁOSU PORANNEGO” z dnia 2-go maja 1937 r.

KRAJ ZMIENIA SKÓRĘ

Nie należy mnożyć przykładów. Każdy już widzi wyraźnie dokąd zmierza ewolucja w Związku Radzieckim. Tylko kilka miesięcy temu mogła się toczyć naiwna dyskusja na temat, czy Zinowiew i Kamieniew byli w kontakcie z Gestapo, czy Sokolnikow istotnie porozumiewał się z posłem japońskim, czy Trocki podpisywał umowę na temat odstąpienia Ukrainy Niemcom i oddanie Dalekiego Wschodu w ręce Japonii.

Ta dyskusja jest przebrzmiała. Od tego czasu aresztowano wielu innych, rozszerzono łańcuch nieszczęść. Każdy skazany ciągnie za sobą kilkunastu następnych. Każdy oskarżony włącza za sobą kilkuset podejrzanych.

Nikt nie wie dokładnie, co dzieje się w tej chwili z Karolem RADKIEM. Czy przygotowuje się do roli świadka w następnych procesach, oczywiście świadka oskarżenia? Czy też z przyzwyczajenia pisze felietony - artykuły, które GPU. umieszcza pod różnymi pseudonimami w pismach sowieckich?

Jedno stwierdzić można po nad wszelką wątpliwość, że kilkunastu dziennikarzy, piszących w „Izwestiach” na tematy polityki zagranicznej, poczynając od VIRGILISA, a kończąc na KANTOROWICZU, nie zastąpi Radka. Nie uda się również LAPIŃSKIEMU pełnić obowiązków znawcy spraw zagranicznych, tym bardziej, że i on ma przeszłość rewolucyjną, grzechy z odchyleniem, a więc znajduje się już w kolejce do ławy oskarżonych.

Jeszcze nie wyczyszczono na leżycie wszystkich odchyleniowców. Niektórzy siedzą na urzędach i czekają ze strachem na wezwanie GPU., nie wiedząc, czy w chwili pociągnięcia ich do odpowiedzialności, kierować będzie bezpieczeństwem państwa. Czy pozostanie wówczas jeszcze JEŻOW, czy też podzieli on los JAGODY?

Wala, jak w beben, w komisarzy ludowego do spraw oświaty, BUBNOWA. Gmachy szkolne nie zostały przygotowane na czas. Kto ponosi winę? Zdawało się, że należy pociągnąć do odpowiedzialności przedsiębior-

stwa budowlane. Prasa jednak oskarża Bubnowa. Na zjazdach nauczycielskich w obecności komisarza dla spraw oświaty nauczycielowie demaskują Bubnowa, zarzucając mu brak czujności (bдительности).

Oczywiście wina Bubnowa polega jedynie na tym, że redagując w encyklopedii historię WKP. w okresie zwycięstwa prawicowego odchylenia, nie mógł potępić jeszcze ani Kamieniewa, ani Zinowiewa, i nie rozprawił się należycie z Bucharinem, nie docenił jeszcze należycie roli historycznej Stalina, a sam tkwił w błędach odchyleniowych.

W tej chwili w prasie sowieckiej dobierają się również do innych wybitnych działaczy. Codziennie czytać można listy do redakcji, zwrócone do komisarza ludowego spraw zagranicznych, Maksyma Maksymowicza LITWINOWA. Ponosi on winę z powodu złego obchodzenia się z sowieckimi marynarzami w Hiszpanii, odpowiada za złą umowę, zawartą z Japonią. Listy do redakcji są dowodem, że walka z kierownictwem spraw zagranicznych rozpocznie się w najbliższym czasie, a odkomenderowanie KRESTINSKIEGO z komisariatu spraw zagranicznych do komisariatu sprawiedliwości jest dowodem, że najbliżsi ludzie Litwinowa zostają usunięci. Już czeka w ogonku były ambasador sowiecki w Paryżu, POTIEMKIN, by objąć stanowisko po tym, który odziedziczył urząd po Czerwinie.

Kierownik centrali związków zawodowych jest również pod ostrzałem. Liczba listów do redakcji rośnie gwałtownie. pytania są złośliwe, zarzuty ostre, a kto uważnie studiuje wszystkie pretensje, ten wyczuć może, że i SZWERNIK zostanie usunięty w czasie najbliższym.

Oszczędza się jeszcze Łazara Moisiejewicza KAGANOWICZA. Nikt nie wystosował jeszcze listu pod adresem komisarza dla spraw komunikacji. Więcej jeszcze: w ostatnim przedmowym sprawozdaniu „raportowa no”, że komisariat dla spraw komunikacji wykonał plan pięcioletni o rok wcześniej, niż było przewidziane. A więc pięcioletnia w cztery lata.

Jednakże z drobnych notatek wyczuć można, że los Kaganowicza nie jest również pewny. Wódz narodów, Stalin, zwiedzając kanał Wołga — Moskwa, wziął do asysty jedynie Jeżowa i Mołotowa, choć stale wyjeżdża na wycieczki z całym Politbiurem. Członek Politbiura, POSTYSZEW, jest zwyczajnym sekretarzem w zapadłym kącie, a Kaganowicz nie został zaproszony. Nie było jego fotografii przy oglądaniu kanału Wołga — Moskwa. Co gorzej: w najbliższych dniach wyruszą do portu moskiewskiego pierwsze okręty. Jeden nosi nazwę „Józef Stalin”, drugi „Wiaczesław Mołotow”. Nie ma więc jeszcze okrętu „L. M. Kaganowicz”. A to wiele znaczy w obecnych warunkach.

Kiedyś były jeszcze kłopoty z kasowaniem nazw miast. Długo jeszcze trwało, nim usunęto nazwę miasta „Zinowiewsk”. Dziś zajdzie potrzeba usunięcia nazwy kanału Jagody, skasowania szeregu fabryk jego imienia, likwidowania żłobków G. P. U., które nosiły nazwę wszechmocnego szefa.

W procesie dalszej czystki usuwa się krewnych Jagody, ale nie należy tych rzeczy traktować familijnie. Nie jest to wojna ze szwagrami, ale t. zw. czystka na froncie literackim.

„Nie - literator” w „Izwestiach” formułuje akt oskarżenia pod adresem pisarzy sowieckich. Zarzuca się im nie docenianie znaczenia ojczyzny, a szczególnie, że w dalszej pracy literackiej nie zastosowano się do wskazań towarzysza Stalina. Autor wyraźnie stwierdza, że wódz narodów, słuchając opery „Cichy Don”, dał instrukcję w dziedzinie muzyki, ale te nie zostały jeszcze wyzyskane. Jest to więc cicha zapowiedź, że będzie czystka, nie tylko na froncie literackim, że dział się będzie złe również i z MIASKOW SKIM oraz z innymi nowoczesnymi kompozytorami, którzy nie mogą się dostosować do muzyki gruzińskiej i nie chcą komponować modnych w tej chwili w Rosji sowieckiej foxtrotów.

Czystka na froncie literackim jest jednak groźniejsza. Rozpoczyna się seria aresztowań, oskarżonych wiąże się z

afērą szpiegowską, z nadużyciami, malwersacjami. AWEBACH, dawniej wódz zlikwidowanej pięć lat temu rewolucyjnej asocjacji proletariackich pisarzy (RAPP), oskarżony jest o utrzymywanie kontaktu z trockistowskim krytykiem WORON SKIM, o udzielenie mu wsparcia materialnego. Wszyscy razem mają zasiać na ławie oskarżonych z powodu organizowania zbiorów na pomoc dla przestępców politycznych.

Nie oszczędzono również BRUNO JASIŃSKIEGO. Jeszcze kilka tygodni temu autor „Szeli” wykiwał w „Izwestiach” Radka, Piatakowa, Zinowiewa, Kamieniewa, a teraz stoi pod zarzutem nie mniej groźnym, bo o utrzymywanie kontaktu ze znanym szpiegiem... b. posłem Tomaszem DĄBALEM.

Nikt nie wiedział w ciągu wielu lat, co dzieje się z wiceprzewodniczącym białoruskiej akademii nauk, czego się nauczył czerwony profesor, który jeszcze w Warszawie nie zdradzał żadnych uczoności. Wiedziano o nim tylko, że w roku 1920 z trybuny sejmowej witał wojska czerwone. Teraz stoi on pod zarzutem akcji szpiegowskiej. Przypomną mu pewnie dawne grzechy, że w roku 1919 zgłosił interpelację, domagając się kolonii dla Polski.

Nie oszczędzono również FELI ILLESCHA węgierskiego pisarza średniej miary, ale natomiast znanego rewolucjonistę, który odznaczył się w wojnie domowej i uchodził za węgierskiego Czapaiewa. Teraz b. przewodniczący międzynarodowego RAPP'a stanie również przed sądem z oskarżenia o utrzymywanie kontaktu z trockistami.

Czystka obejmuje również dział architektury. Rozpoczęła się walka z inżynierami - modernistami. Zarzuty są zwykle rozszerzane. Marny inżynier przelata się w szkodnika, szkodnik — trockistę, trockista — w szpiega, szpieg — w nieboszczyka. Stachanowska akcja wzięcia szpiegów rozwija się gwałtownie.

Po dwóch przemówieniach Stalina, po artykule Mołotowa, który okazał się w „Bolszewiku”, a został przedrukowany

Dzisiaj i numer
„REWII”
zawiera następujące artykuły:
B. Wikłorski: Kraj zmienia skórę
B. Cremeux: Droga od twórcy do dzieła
Ch. Pollock: Pech nie istnieje.
J. Prusznowski: Oklepane tematy
Prof. E. Deesey: Kobiety w życiu Brahmsa
St. Fr-u: Czarodziej z Cremony
N. J-ew: Teatr w obłożonym Madrycie
H. P. Smolka: Życie kipi pod biegunem.
E. Stone: Współczesny Sherlock Holmes.
Philippe Brinquant: W cieniu wielkich ludzi.
Dr. P. Klinger: Racjonalne odżywianie się wiosną.
Peritus: Hygiena wiosennego powietrza.
Jakób Kowal: Cztery lata niemieckiego filmu.
Bela Szenes: Narzeczony.
Karol Capek: Nocna rozmowa
Jerzy Geller: Nauczka (nowela)

przez całą prasę sowiecką, nie ma podstaw do przypuszczenia, że procesy zostaną przerwane. Przewodniczący komisarzy ludowych Mołotow daje dość drastyczne przykłady. W „Urałwagostroju” pracowali od wielu lat szkodnicy, przyznali się do winy, do terenu przybył fachowiec GINSBURG i mimo przyznania się szkodnika, nie ustalili strat. Rzecz zrozumiała, że szkodnik przesolił, ale, jak wynika z listu Mołotowa, winę poniesie Ginsburg, że nie zauważył tego, czego w rzeczywistości nie było.

Seria procesów nie oszczędzi nikogo. Trzy dni temu w „Izwestiach” formułowano zarzuty pod adresem komisarza lekkiego przemysłu LUBIMOWA. Los nie oszczędził również AKUŁOWA, choć był związany z GPU.

W pierwszym okresie toczyła się walka z odchyleniowcami; w drugim okresie usuwa się nlu bieców, t. zw. „wremieńszczyków” — Arakcejewych nowej epoki. Odechodzi w ten sposób Jagoda, Postyszew, GIKALO i cały orszak, który towarzyszył Stalinowi we wszystkich podróżach, który brał udział w warchach honorowych. W warchach zostali jedynie Stalin, Woroszyłow, Mołotow i Kaganowicz.

Dokąd to zmierza? Bruno Jasiński pisał „O człowieku, który zmienia skórę”. Reżym sowiecki zmienia skórę. Dyktatura proletariatu przeistacza się stopniowo w dyktaturę wojskową. Odbywa się konwersja bohaterów. Po Jagodzie pójdzie Jeżow, po Jeżowie — AGRANOW. Dyktatura wojskowa nie oprze się o cienie Stalina, nie przyjmie do wiadomości istnienia marszałka Woroszyłowa i zmierzać będzie szybkimi krokami do napoleońskich przewrotów, które pociągną za sobą zmianę w ogólnej polityce zagranicznej. Ze zmianami tymi liczą się już w różnych krajach Europy, dyskontując możliwość porozumienia się z tym, którego dziś się jeszcze nazywa czerwona zmorą międzynarodowego rozkładu.

B. Wikłorski.



Droga od twórcy do dzieła

Zwierzenia pisarzy. Teoria Freuda o twórcach. Zagadka Balzaca. Wielosobowość artystów

W Paryżu w „L'Universite des Annales”, odbywają się każdego wieczoru odczyty znanych pisarzy i poetów na temat, jak tworzą i piszą oni swe książki.

Kolejno Georges Duhamel, Andre Maurois i wielu innych starało się wyjaśnić, jak znajdują oni tematy do swych powieści, skąd biorą typy i postacie swych bohaterów.

W ubiegłym miesiącu przyszła kolej na Jules Romains'a. Amatorzy intymnych zwierzeń czuli się bardzo zawiedzeni pogawędką twórcy: „Ludzie dobrej woli”, na temat: „Moje postacie w życiu, powieści i teatrze”.

Natomiast wszyscy ci, których interesuje sam problem tworzenia literackiego, żywo przysłuchiwali się lojalnej i drobiazgowej analizie, której Romains poddał siebie i charakterystyczny, jak powiedział, „wypadek Balzaca”.

Wyobrażenie, jakie sobie robi przeciętny czytelnik o tworzeniu literackim, mówi Romains, jest zupełnie mylne. Mylnym jest sądzić, że autor opisuje i tworzy tylko te zdarzenia, które mu się przytrafiły lub które zaobserwował. Dzieło sztuki nie jest kopią, ani niewolniczym naśladowaniem życia. — Ono transponuje, ono zmienia rzeczy wistotę. Romains odrzuca Freudowskie tłumaczenie procesu tworzenia. Nie wystarcza mu ono.

Na zarzuty przeciwko Freudowi odpowiedział pisarzowi znany wyznawca Freuda p. Lenormand jak następuje:

Artystę zmusza do tworzenia potrzeba wypowiedzenia w słowach, tonach, czy kolorach, pragnień niezrealizowanych w życiu. Dzieło sztuki jest rezultatem przeróbki, jakiej podlegają zdławione instynkty i niewyżyte pragnienia. Poeta, który zmuszony jest do wyrzeczenia się materialnego spełnienia swych pragnień, realizuje je w dziedzinie snów. Jego książka jest snem, który powołał do ży-

cia. Jest obrazem złym lub doskonałym, zawsze wyolbrzymionym, jest tworem, którym sam nie odważył się, lub nie umiał być.

Dla zrozumienia zagadki Balzaca, tajemnicy jego świeżości i żywotności jego typów, Romains wysuwa dwie hipotezy:

- 1) wielorakość osobowości;
 - 2) szybkość psychologiczną.
- Jeżeli przez zbieg okoliczności, mówi Romains, Balzac został pisarzem, jego materia ludzka była tak bogata, że mógł on tak samo zostać wielkim generałem, wielkim muzykiem, lub wielkim lekarzem. I te rezerwowo oso-

bowości pozwalały mu każdorazowo identyfikować się z typami, które tworzył.

Tak samo, jak we śnie, można również na jawie, w krótkiej chwili przeżyć lata, lub życie całe. Balzacowi wystarczyło wejść do sklepu i porozmawiać ze sprzedawcą, aby „przeżyć”

całe przeszłe i przyszłe życie kupca. Jeśli nie „przeżył”, to odrestaurować je, tak jak Cuvier za pomocą kilku kości odtwarza cały szkielet prahistorycznego zwierzęcia.

Balzac uważa artystę za jasnowidza, ignoruje on granice materialne i indywidualne, panuje nad czasem i przestrzenią.

„Chrystus, mówi on w „Ludwiku Lambert”, widział czyny w ich początkach i skutkach, w przeszłości, która je spłodziła i w przyszłości, w której się rozwijały. Jego wzrok przenikał ludzki rozum”. I dalej: „Jeśli chce, zasuwam zasłonę na swe oczy. Nagle wstępuję w siebie i znajduję tam czarną komnatę, gdzie realne wydarzenia zmieniają się w formę czystsza, niż forma, w jakiej zostały objawione moim zmysłem”. „Jeśli między jedenastą a północą spotykam na ulicy robotnika ze swą żoną, śpieszę za nimi. Przysłuchuję się im, znam ich życie, ich pragnienia, ich potrzeby. Staję się kimś innym, niż sobą i bawi mnie ta gra. Czemu? Czy to jed- na z właściwości, które nadużyte, prowadzą do obłądzenia? Nigdy nie szukałem przyczyn tej siły. Posiadam ją, posługuję się nią, oto wszystko”.

Każdy człowiek posiada tę samą zdolność magazynowania wrażeń i przeżyć. Pisarz po trafi tylko sięgać do tych rezerw i korzystać z nich. To ten sam fenomen, jak łatwość słowa. Jeden człowiek chce coś objaśnić i znajduje słowa, inny ich nie znajduje. Twórca znajduje w sobie wszystko, ale nie są to tylko twory jego duszy. W dużej mierze są to również zmagany wrażenia. Wartości, wspólne nam wszystkim i dla wszystkich zrozumiałe.

I słusznie twierdzi Gide, że pierwszą troską pisarzy oryginalnych powinno być banalizowanie się, inaczej mówiąc, czy nienie się dostępnymi.

Benj. Cremlieux.

Channing Pollock

„PECH” NIE ISTNIEJE

Miliony ludzi wierzą dotychczas, że powodzenie zależy od splotu okoliczności, zwanego „szczęściem”. Nie wiedzą natomiast nic o roli nieublaganej konieczności takich warunków, jak zdolności, sposób wychowania, praca, cierpliwość, wytrwałość, odwaga i inicjatywa.

Znakomita pisarka Edna Farber wyraziła się niedawno, że otrzymuje setki listów od ludzi, którzy pragną zostać pisarzami, ale ani jednego od tych, którzy chcieliby pisać. Spostrzeżenie takie czynią powszechnie wszyscy mężczyźni i kobiety, którzy wybili się ponad zwykły poziom. — Moja własna kartoteka pełna jest takich listów:

„Szanowny Panie. Przeczytałem mnóstwo artykułów w dziennikach. Mógłbym napisać lepsze, gdyby mi dano okazję”.

„Proszę mi poradzić, w jaki sposób mógłbym pracować dla teatru. Załączam sztukę, którą napisałem w ciągu tygodnia. — Proszę mi powiedzieć, co mam z nią począć”.

Nietylko początkujący myślą, że zdobycie złotego jabłka jest jedynie rzeczą szczęścia.

„Szczęśliwiec z niego” — rzekł do mnie pewien lekarz o swoim koleźce. Kolega ten, znakomity chirurg, był synem szewca - łaciarza. Jako mały chłopiec sprzedawał gazety, ucząc się po nocach. W czasie studiów uniwersyteckich zdobywał środki utrzymania uboczną pracą.

„Mój dzień rozpoczyna się o godzinie szóstej rano pracą w szpitalu” — opowiadał mi.

„Po wykonaniu sześciu lub więcej operacji przyjmuję pacjentów. Udzielam porad od godziny pierwszej do siódmej. — Muszę poświęcać mojemu zawo-

dowi bardzo dużo czasu i z tego powodu rezygnuję z wielu rzeczy, które sprawiają mi przyjemność. Aby zachować siły do tak wyczerpującego trybu życia, muszę przestrzegać diety i odbywać ćwiczenia fizyczne. Czasami pozwalam sobie na przechadzkę. Przeważnie jednak czytam dzieła medyczne. I o takim człowieku mówią, że jest „szczęśliwcem”.

Moim zdaniem, rola „szczęścia” w życiu jest niewielka. — Można obliczyć ją najwyżej na

„pięć procent”. Zdaje mi się, że ludzi można podzielić na dwa rodzaje: takich, którzy wracają do domu z teką, pełną ważnych papierów, i takich, którzy przynoszą w niej krzyżówki do rozwiązania. Przynoszący krzyżówki, nie mogą zrozumieć, dlaczego posiadacze tek z wartościowymi dokumentami zdobywają powodzenie. Najlepiej, moim zdaniem, tłumaczyła to zjawisko nieświadoma ironia napisu, w wielkim domu towarowym na Fifth Avenue w Nowym Jorku:

„Nikt w tym przedsiębiorstwie nie pracuje dłużej, niż 40 godzin w tygodniu, oprócz wyższych urzędników”.

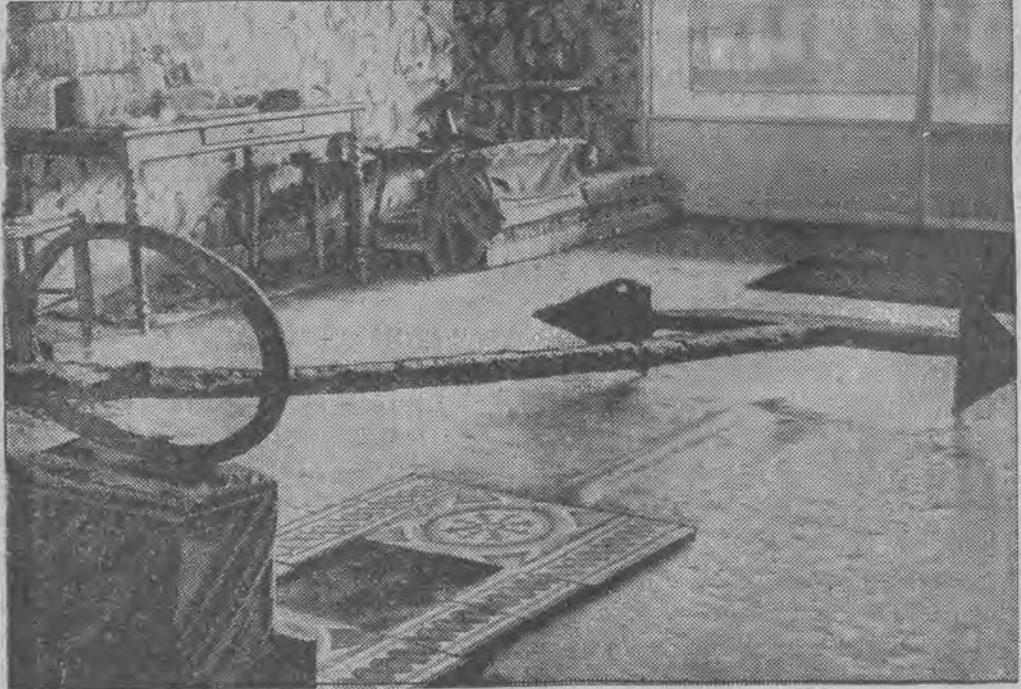
A więc nikt z pracujących, tylko 40 godzin tygodniowo nie może osiągnąć wyższego stanowiska. Najwybitniejsi ze znanych mi ludzi pracują na korzyść 40-godzinnego tygodnia pracy. Leniwczy, marnujący czas, wierzą w „szczęście” i nie zdobywają nic. Heleńko ludzie skarżyli się przede mną na „pech”, badałem bliżej sprawę i ani razu nie stwierdziłem, żeby „pech” przesładował człowieka, wytrwale i umiejętnie dążącego do obranego celu. Nie znam również nikogo, kto mógłby się pochwalić sprzyjającym mu stałe „szczęściem”, o ile go sam sobie nie stworzył.

Przypomina mi się anegdota o człowieku, który pytał Mozarta, jak się pisze symfonię.

„Jest pan jeszcze bardzo młody” — odrzekł mistrz. — „Dlaczego nie zaczyna pan od małej piosenki?”

„Wszak pan pisał symfonię już w dziesiątym roku życia”.

„Tak jest” — rzekł Mozart. — „Ale nie pytałem się nikogo, jak się do tego zabrać”.



1. Zdjęcie nasze przedstawia greckiego następcę tronu ks. Pawła, naczelnego komendanta skautów greckich, podczas wycieczki harcerskiej w górach Parnes. — 2. Tragarze rynekowi hal centralnych w Osaka w kostiumach sprzed

kilkuset lat, odbywają pielgrzymkę do grobów królewskich. — 3. Przed kilku laty znaleziono na Haiti kotwicę,

wagi 3 tonny, z lanego żelaza, która należała do okrętu Kolumba. Posiada ona muzealną wartość miliona dolarów

Jak ongiś karano przestępców

Cwiartowani, paleni na stosie i zakopywani żywcem

Już przed 400 laty polski pisarz występował przeciwko stosowaniu kary śmierci

W cytowanym przez nas czasopiśmie „W służbie penitencjarnej” ukazał się interesujący artykuł o okrutnych, barbarzyńskich karach, stosowanych ongiś przez wymiary sprawiedliwości w Europie.



Publiczne cwiartowanie żywcem

W dawnym systemie karnym Europy, nie wyłączając i Polski, aż do końca 18 stulecia, rzuca się w oczy wielorakość środków karnych. Nie ma sfery dóbr człowieka, które nie byłoby przedmiotem kary. Życie, nietykalność osobista, wolność, honor, uprawnienia, majątek — na wszystkie te dobra ludzkie kara mogła być skierowana. Stąd też w prawodawstwie tych czasów widzimy: karę śmierci, kary cielesne, kary na wolności, kary na czele, kary majątkowe.

Charakterystyczną cechą ówczesnego prawodawstwa jest po za tym nadzwyczajna różnorodność rodzajów poszczególnych kar. W zależności od sposobu wykonania, kara przyjmuje różne formy, poczynając od stosunkowo najłagodniejszych, aż do możliwie najsurowszych. W niektórych karach widzimy niekiedy takie powiązanie z zasadniczymi elementami innych kar, że trudno ustalić, do jakiej kategorii daną karę należy zaliczyć.

Poniżenie przestępcy, dotknięcie go na czele, zadanie mu jak największych cierpień fizycznych, okrucieństwo — oto elementy spotykane w większości kar.

W sposobach wykonania kar przejawiał się stopień kultury poszczególnych narodów, cechy ich charakteru narodowego. „Rosja — jak powiada prof. Poznyszew — była od najdawniejszych czasów klasycznym krajem kar cielesnych. Powstanie tego środka karnego datuje się w Rosji od czasów niewoli tatarskiej, chociaż istniały one i przedtem”.

Odrębne cechy charakteru narodu oraz organizacja życia państwowego Polski przedrozbiorowej powodowały, że w Polsce kara śmierci nie miała nigdy tak szerokiego zastosowania, jak w Europie Zachodniej. W Polsce wcześniej, aniżeli w Europie spotykamy się z uzasadnieniem poglądów przeciwko karze śmierci. Zanim zdobył sobie światowy rozgłos włoski Beccaria przez wydanie w roku 1764 słynnego dzieła „O przestępstwie i karach”, w którym poddaje surowej krytyce karę śmierci, pisarz polski Bernard z Lublina w roku 1520 występuje przeciw niej, mówiąc: „Bóg kazał żyć człowiekowi, człowiek nie może wyrzec się życia, a tak ani Stwórca nie dał nikomu mocy niszczyć swoje dzieło”. W roku 1560 występuje przeciwko karze śmierci również i Piotr z Goniądza.

Na rodzaj wykonania kar wpływały niekiedy i warunki fizyczne kraju, w którym je stosowano. W krajach, posiadających duże lasy, pełne dzikich zwierząt, karę śmierci wykonywano w ten sposób, że skazańca przywiązywano do drzewa i pozostawiano na pożarcie dzikim bestiom. W krajach podzwrotnikowych, obfitujących w wielką ilość owadów i teraz jeszcze wrzucając związanego na izer w mrowisko i t. p.

Jak wynika ze stanowiskowego układu społeczeństwa i

wynikającego stąd charakteru ustawodawstwa karnego, możemy, jak powiada prof. Rafacz, w pewnym sensie mówić o karach szlacheckich i plebejskich. Tak bowiem kara śmierci przez powieszenie w zasadzie stosowaną była tylko do plebejuszków, gdy bowiem na nią zasłużył szlachcic, w regule zamieniano ją na ścięcie.

Również, jako kary plebejskie, trzeba uznać: kabał (kłaćka), kunię, kłode, „biskupa”, co jednak nie wyklucza, iż i plebejusze bywali skazywani na ścięcie, bo tu nie było wyłączoneści.

Niektóre z rodzajów kar stosowane były prawie wyłącznie do kobiet, stąd też możemy mówić o karach męskich i kobiecych. Za specjalny rodzaj kary śmierci, stosowany do kobiet, można uważać utopienie i pochowanie żywcem, a wśród innych kar — karę noszenia kamienia na szyi.

Istniał też podział kar na wojskowe i cywilne. Rozstrzelanie było wojskowym rodzajem kary śmierci zwykłej, a kwalifikowaną — wystrzelenie z armaty prochów spalonego uprzednio na stosie. Wśród innych kar wojskowych spotykamy się z takimi karami, jak: stanie przed komendą w uzbrojeniu, stanie na kołkach, siedzenie wierzchem na osle, w kajdanach na armacie, przechodzenie pomiędzy szeregi żołnierzy, w czasie którego przestępca był bity różgami i inne.

Poza tym widzimy podział na kary główne i dodatkowe. Zasadniczy jednak podział polegał na rozróżnianiu kar kryminalnych i półkryminalnych, zwanych inaczej „cywilnymi”. Karami kryminalnymi były: kara śmierci i kara infamii; pozostałe kary były półkryminalnymi, cywilnymi.

Przejdźmy teraz do rozpatrzenia poszczególnych kar i ich rodzajów.

Kary kryminalne. W dawnym prawodawstwie rozróżniano: karę śmierci zwykłą, czyli pojedynczą i karę śmierci kwalifikowaną — podwójną. Kara zwykła wykonywana była w taki sposób, aby skaza-

nego pozbawić życia, zadając mu stosunkowo najmniej cierpień i w czasie jak najkrótszym, to też egzekucję starano się skończyć jak najprędzej.

Wykonanie zwyczajnej kary śmierci polegało: na powieszeniu, które było karą hańbiącą, na utopieniu, na rozstrzelaniu, które występuje dopiero w czasach późniejszych i stosuje się przeważnie, jako kara wojskowa i wreszcie na ścięciu. Kara ścięcia uważana była za karę niehańbiącą, to też stosowano ją przeważnie do szlachty.

Drugim rodzajem tej kary była kara śmierci kwalifikowana, czyli podwójna. Pozbawienie życia skazanego przy tym rodzaju kary miało na celu zadanie mu jak największych, długotrwałych cierpień. Odbывало się ono za pomocą środków specjalnie męczących, w połączeniu z różnego rodzaju dodatkowymi dolegliwościami, poprzedzającymi śmierć, względnie dodatkowymi czynnościami, wykonywanymi już na trupach skazanych.

Kwalifikowane rodzaje kary śmierci polegały na cwiartowaniu żywcem, zalewaniu gardła roztopionym ołowiem, obdzieraniu żywcem ze skóry, wypuszczeniu jelit, spaleniu na stosie, ukamienowaniu, wbijaniu na pal, gotowaniu w gorącej wodzie, zakopywaniu żywcem w ziemię, rozrywaniu kości, oddawaniu na pożarcie zwierzętom, owadom, powieszaniu za żebra, łamaniu kości rąk, nog, kości przedramienia, klatki piersiowej, ukrzyżowaniu zwykłemu lub głową na dół. Kary ukrzyżowania stopniowo znikają w epoce chrześcijaństwa.

Aby zwiększyć cierpienia skazańca, zadawano mu przed wykonaniem kary śmierci jak najwięcej męczarni moralnych, starano się poniżyć, ośmieszyć go w oczach innych przez wprowadzenie do egzekucji ceremoniału dodatkowego, polegającego na obwożeniu skazańca po mieście w ośmieszającym ubiorze i t. p. W Niemczech i we Francji heretyków odstawiano na miejsce egzekucji w ubraniu ośmieszającym, usadowionych na osle twarzą do ogona.

Pogłębienie dolegliwości kary osiągnano i w ten sposób, że do przestępcy przed egzekucją stosowano dodatkowo kary cielesne, polegające na wyrwaniu języka, paleniu rąk, plectowaniu, zdzieraniu pasów z ciała, szarpaniu rozpalonymi do czerwoności szczypcami i t. p.

Tego rodzaju obostrzenie kary śmierci dodatkowymi karami cielesnymi spotykamy szeroko stosowane i w Polsce. Za zabójstwo rodziców w roku 1667 Andrzej Stocki skazany był na karę śmierci kwalifikowaną. Stracenie skazańca poprzedziło ucięcie rąk, po czym przywiązano go do słupa i zdarło 4 pasy z ciała. Po tym wstąpiło nastąpiło wykonanie pod szubienicą kary śmierci. Skazanemu łamano cześć ciała, po czym wpleciono pogruchotane ciało w koło, umieszczono na palu i wystawiono na widok publiczny.

Rodzaj kary śmierci uzależniono od rodzaju popełnionego przestępstwa.

Karę zakopania żywcem stosowano w Rzymie do westalek, które nie dochowały ślubów dziewictwa. Ten rodzaj kary stosuje się w Europie do zonn, które zdradziły swych mężów.

W Polsce zakopanie żywcem stosowano do dzieciobójczyń. Matka, która zabiła swe dziecko, ma być zakopana żywcem i ostrym pałem przebita.

Zalewanie gardła roztopionym ołowiem było karą ostateczną za fałszowanie monet. Spalenie na stosie stosowano przeważnie do przestępców religijnych. Według prawa rzymskiego stosowano ten rodzaj kary do podpalaczy.

W Polsce spalenie żywcem stosowane było za bluźnierstwo, ateuszostwo, przy czarach, za wychowanie dziecka chrześcijańskiego przez niechrześcijan w ich własnej religii.

Cwiartowanie w Europie stosowano za przestępstwa przeciwko państwu. Według Statutu Litewskiego (art. 9) cwiartowanie miało miejsce w wypadkach zamachu sługi na swego pana, a także przy morderstwie „zdradliwym, potajemnym oby czajem, nożem, albo jakim innym do boju niezwykłym narzędziem”.

Karę śmierci przez powieszenie skazanego za żebra na haku wymierzano za różne prze-

stępstwa, przeważnie zaś była ona stosowaną do zabójców. Karę tę poprzedzało stosowanie kar cielesnych, jak na przykład obcięcie rąk, darcie pasów z ciała, szarpanie ciała rozpalonymi szczypcami i t. p.

Kara śmierci przez rozerwanie przestępcy koźmi stosowaną była za przestępstwa przeciwko władzy państwowej. W Polsce wykonanie tej kary miało miejsce niezmiernie rzadko. W praktyce polskiej widzimy jej zastosowanie w związku z zamachem na króla Zygmunta III, kiedy to Piekarski w roku 1620 w Warszawie na ulicy Świętojańskiej uderzył króla czechem.

Dawne prawo karne nie łączyło pewnych rodzajów kar ze ściśle określonymi kategoriami czynów przestępnych. Zastosowanie tej lub innej kary za dane przestępstwo zależało od sądu. Sprawa ta nie była ustawowo uregulowana, poza nielicznymi wyjątkami, w których wskazany był rodzaj kary za pewne przestępstwa. Sędziowie pod tym względem mieli znaczną swobodę. To też jeden i ten sam rodzaj kary śmierci mógł być stosowany za różne przestępstwa. Tak na przykład: do zabójców - buntowników stosowana była kara cwiartowania żywcem, lub też kara wbiła na pal.

Wykonanie kary śmierci w Polsce należało do zakresu obowiązków starosty; odbywało się ono publicznie.

Miejsce wykonania zależało od rodzaju kary śmierci. Ścięcie i cwiartowanie odbywało się przeważnie na rynku, powieszenie i spalenie na stosie poza miastem. Koszt egzekucji w Polsce opłacał początkowo powód. To też jeżeli powodem była osoba prywatna, która nie miała środków na opłacenie kata, przestępca mógł ująć kary.

W różniejszych czasach w epoce nowożytnej wydatki związane z wykonaniem kary śmierci ponosiło państwo.

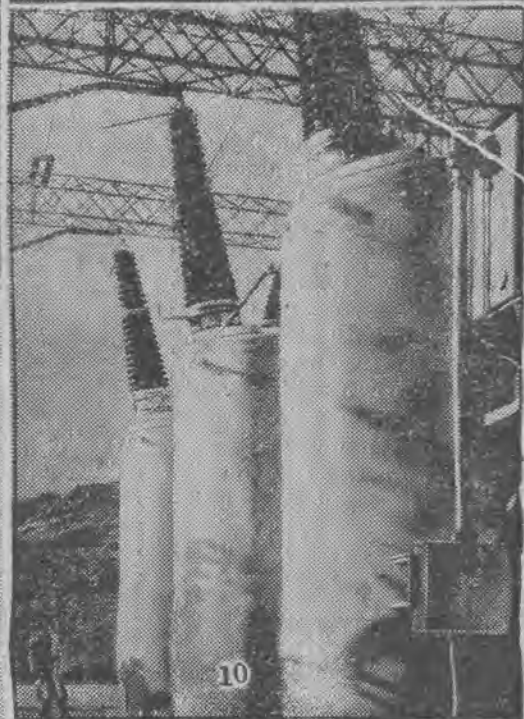
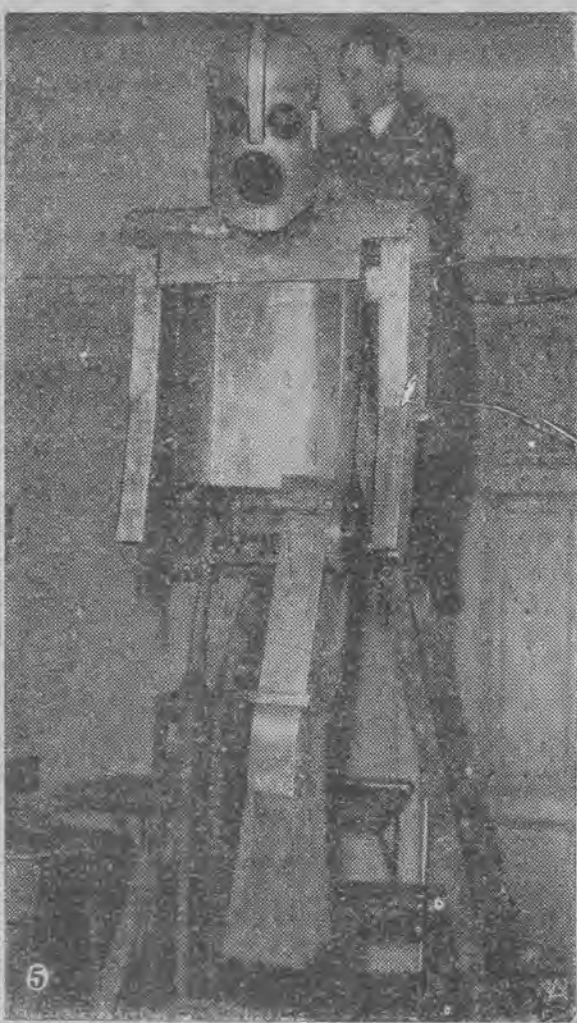
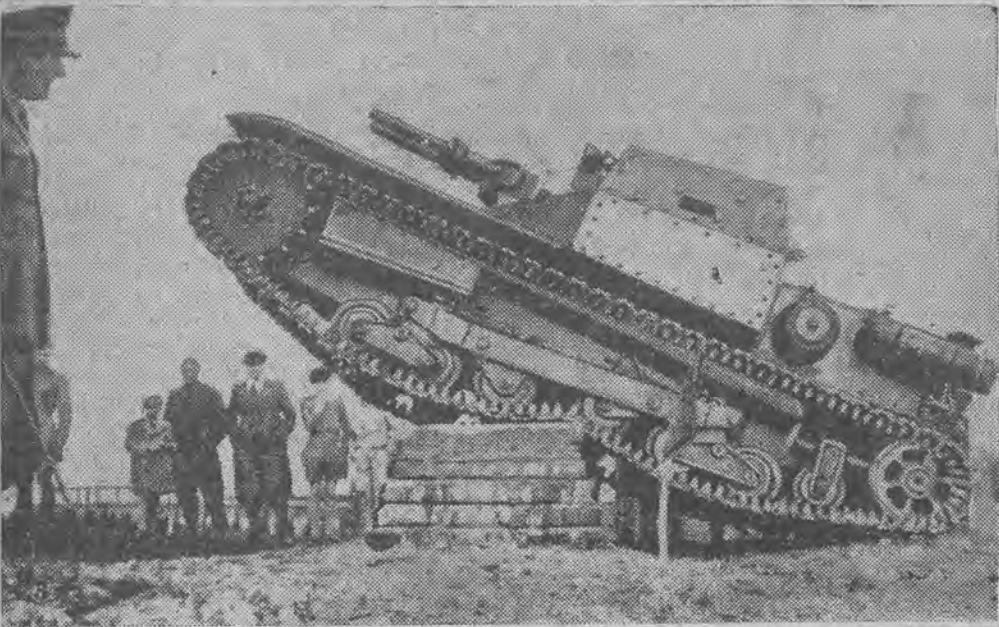
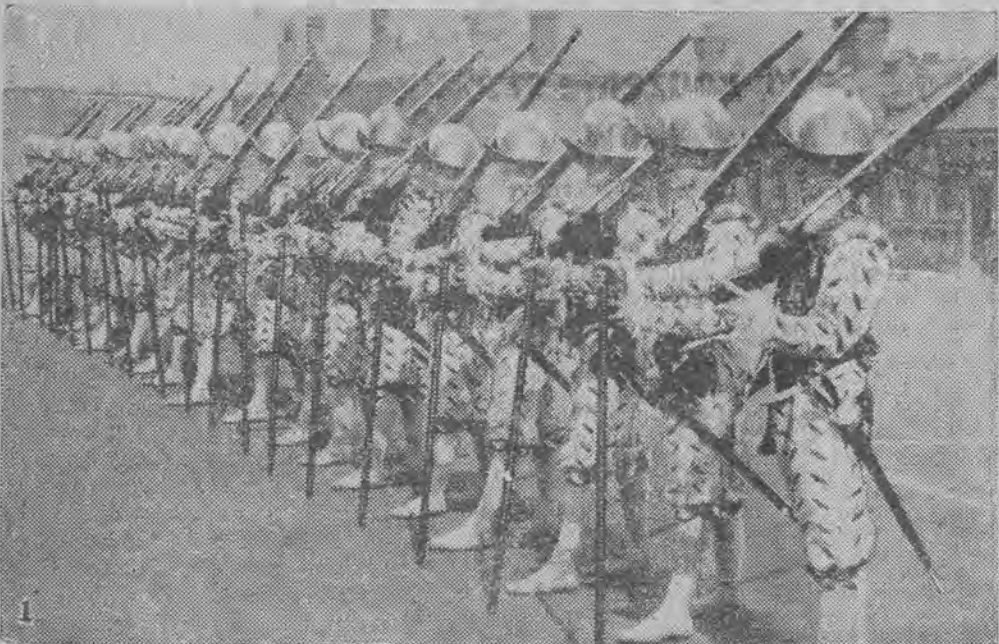
W polskim prawie karnym poza właściwą, samodzielną karą śmierci, ustaloną za pewne przestępstwa w ustawach i wyraźnie wskazaną w sądzających wyroku, spotykamy się z karą śmierci, jako skutkiem innej kary kryminalnej — infamii.

Ofiara zawodu



— Biedny człowieku, czy również żebyś was bolał?
— O nie, tylko nie mogę słuchać tego wiecznego skrzypienia!

TYDZIEŃ UBIĘGLY W ILUSTRACJI



1. Żołnierze angielscy w historycznych kostiumach ćwiczą do uroczystości koronacyjnych. — 2. Policja rozpedza demonstrantów, zbierających się na ulicach Salonik przy okazji strajku robotników przemysłu tytoniowego i żelaznego. — 3. Czołgi włoskie demonstrują swoje możliwości na targach w Mediolanie. — 4. Zawalił się most, zbudowany na terenach wystawy w Paryżu. — 5. Węgierski inżynier Władysław Zelenka skonstruował „człowieka - robota”, który będzie wystawiony na widok publiczny podczas budapeszteńskich Targów Wiosennych. — 6. Oryginalne zdjęcie, przedstawiające jedną z figur niezwykle tańca, reprodukowanego w Kalifornii. — 7. P. Irena Rimington jest obiektem zazdrości swych koleżanek z tego względu, że została zaproszona na uroczystości koronacyjne jako przedstawicielka stenotypistek króla. — 8. Zamiast słowa drukowanego w stolicy Abisynii, zainstalowano szereg gigantofonów, które oznajmiają mieszkańcom ostatnie wiadomości ze świata. — 9. W koszarach Wellington w Londynie król Jerzy VI odsłonił pierwszy pomnik swego ojca Jerzego V, który został ufundowany przez żołnierzy gwardii. Na ilustracji król i królowa opuszczają koszary. 10. Olbrzymie transformatory o napięciu 280 tys. wolt w elektrowni przy tamie Bonldera w Kalifornii, dostarczającej prąd do Los Angeles. — 11. Portret p. Mariki Stiernstedt, znakomitej i cenionej pisarki szwedzkiej, która wybiera się w podróż po Polsce

NA SREBRNYM EKRANIE

Siedmiu bezzennych gwiazdorów

Jakub Kowal

Cztery lata niemieckiego filmu

Brunatni producenci czynią daremnie rozpaczliwe wysiłki w celu zdobycia rynków zagranicznych

Entuzjastki filmu interesuje niezmiernie pytanie, czy ubóstwiany przez nie artysta jest żonaty. W pytaniu tym kryje się często obawa twierdzącej odpowiedzi, jakby ta ostatnia mogła zniweczyć dziecinną i fantastyczną zarazem nadzieję, że bohater ekranu mógłby pewnego dnia zapalać miłością do którejś z wielbicielek filmu i pojąć ją za małżonkę. Wytwórcie kładły zawsze nacisk na beżeństwo gwiazdorów, aby nie rozwiązać iluzji romantycznie usposobionych klientek. Artyści filmowi w ogólności nie lubili przymusu w swoich miłościach i związkach małżeńskich. Żenił się i rozwodził według upodobania, budząc zaciekawienie swą zmiennością. Nie pozwalali jednak narzucać sobie beżeństwa. W stolicy filmu, w Hollywood żyje atoli garstka gwiazdorów, którzy postanowili trwać w kawalerskim stanie. Jest ich siedmiu. Zachowali dotychczas wolność i nie zdradzają najmniejszej ochoty do złotych więzów małżeństwa.

„Seniorem“ wśród nich jest **Ramon Novarro**, twierdzący, że nie spotkał dotąd kobiety, odpowiadającej wymarzonemu przez niego ideałowi. Z nowoczesną kobietą nie ożeni się nigdy, co skłania go do wniosku, że nie założą nigdy własnego domowego ogniska.

Francis Lederer, rodem z Czech, wyrzeka się również żony. Absorbują go całkowicie idea powszechnego pokoju. Założył ligę, która ma działać w kierunku urzędystywności tej myśli i jest przekonany, że celowi temu musi poświęcić każdą chwilę, wolną od obowiązków zawodowych. Na żeniactwo nie ma więc czasu ani ochoty.

Gilbert Roland, liczący już pięć krzyżyków, nie może zdecydować się na małżeństwo, gdyż odstrasza go możliwość rozwodu. Hasłem jego jest: „Kto się nie ożeni, ten nigdy się nie rozwiedzie“.

Dick Cromwell prowadzi idylliczne kawalerskie życie. Oddaje się sportowi i podróżowaniu. Obecność żony uważa za przeszkodę do kontynuowania takiej egzystencji. Utrzymuje, że w małżeństwie wola żony staje się wola męża, który zostaje w ten sposób pozbowiony samodzielności.

Nelson Eddy, czwarty w szeregu bezzennych gwiazdorów, uważa siebie za zbyt lekkomyślnego, aby mógł sprostać obowiązkom męża, a jeszcze mniej pełnić funkcje ojca rodziny.

Doug Montgomery jest zdania, że małżeństwo nie ma sensu, gdy obu stron nie wiąże na miętą i trwałą miłość. Miłości takiej nie zaznał dotychczas.

Ostatni z „kawalerów“ **Nino Martini** żywi przekonanie, że artysta nie powinien się żenić, aby zachować zupełną swobodę fizyczną i duchową.

Wszystkie te beżenne sławy ekranu zamierzają utworzyć związek w celu utrwalenia i ochrony swoich antymażeńskich zasad.

Przed 4 lata zwołał szef hitlerowskiej propagandy minister Göbbels, co grubsze ryby produkcji filmowej w Niemczech dla powiedzenia im, czego się spodziewa po nich „narodowa rewolucja“. Po odśpiewaniu Horst-Wessel - Lied dyktator kultury wymienił trzy najlepsze, jego zdaniem, filmy — o dziwo, jednym z nich był sowiecki film „Pancernik Potiemkin“. Göbbels wskazywał na „Potiemkina“ jako na wzór dla narodowo-socjalistycznych filmów propagandowych, zapowiadając ostro, że dla kiczów patriotycznych nie będzie w Trzeciej Rzeszy ekranów. W istocie zakazano niebawem wyświetlania na przedzie zrobionego obrazu, będącego wyrazem najnowszej koniunktury politycznej. 14 lipca 1933 roku ogłoszono ustawę o „powołaniu do życia tymczasowej izby filmowej“, a we wrześniu tego roku stwierdzono urzędowo, że „oczekiwania, związane z powstaniem izby filmowej, spełniły się w krótkim czasie jej istnienia w zupełności“.

Czy naprawdę?

KROCIOWE STRATY.

Trzy lata później, we wrześniu 1936 roku oszacowała „Essener Nationalzeitung“, której o defetystyczne zamiary pomawiać nie można, straty wynikłe ze spadku eksportu na 8 milionów marek rocznie! Wedle obliczeń hitlerowskiej prasy fachowej i codziennej niemiecki eksport filmowy spadł od czasu przewrotu hitlerowskiego o 70 procent! Te liczby należy przeczytać dwa razy, oznacza ona bowiem, że jako odbiorcy wchodzi w rachubę jedynie kraje z ludnością mówiącą językiem niemieckim, np. Szwajcaria, Czechosłowacja, Austria! Droga do tych krajów toruje niemieckiemu filmowi nie jego jakość, lecz okoliczność, że jest nakręcony w języku niemieckim; nie to może być problemem wartości brunatnych filmów, tak samo, jak nie może być sprawdzianem wartości artystycznych polskiego filmu, że np. polska kolonia w Chicago ogląda rok rocznie pewien kontyngent filmów polskich. To eksport automatyczny, który będzie się odbywał zawsze.

ZNOWU ŻYDZI WINNI!

„Duesseldorfer Nachrichten“ wskazuje na żydów, jako na winowajców gwałtownego skurczenia się niemieckiego wywozu filmowego. — Zadaje temu twierdzeniu kłam np. Czechosłowacja, gdzie trzy czwarte importów filmowych są żydami i dokąd importuje się stosunkowo bardzo dużo niemieckich filmów. — Argument o wzroście w tytrni filmowych w mniejszych państwach przemawia prędeż do przekonania, chociaż nie tłumaczy w niczym aż tak katastrofального spadku eksportu! Gdyby tak było, musiałyby inne państwa, jak Francja lub Ameryka, przeżywać podobną klęskę. A wiemy, że tak nie jest. Przyczyna tkwi w tym, że filmy niemieckie z nielicznymi wyjątkami, stoją pod względem artystycznym na tak niskim poziomie, że nikt oprócz publicz-

ności niemieckiej, ich oglądać nie chce! Wynika to zresztą ze sprawozdania berlińskiej izby handlowej, która rzeczowo stwierdza, że produkcja filmowa Rzeszy nie posiada żadnych pewnych szans eksportowych...

GAZE GWIAZDORÓW

Podczas kiedy dawniej 20 do 25 proc. kosztów produkcji pokrywały wpływy z zagranicy, dziś wedle cytowanej gazety, liczyć można w najlepszym wypadku na pokrycie przez eksport kosztów produkcyjnych w 5 procentach. Jednocześnie koszty produkcji wzrosły o 100 proc. I to przede wszystkim dzięki wygórowanym pensjom gwiazd i gwiazdorów. Gaze w wysokości 50.000 — 60.000 marek za film są na porządku dziennym, a taki np. Antoni Wohlbrueck, nawiasem mówiąc aktor przeciętny potrafi zainkasować także 100 tys. marek za film. Kampania prasowa przeciwko wygórowanym pensjom gwiazd wre oddawna — skutek zaden! Zrezygnowano także z urzędowego planu uregulowania gaz gwiazd, który miał być urzędystwionny w ubiegłym roku, bowiem reszta głośnych aktorów, która w Niemczech pozostała, groziła wyjazdem zagranicę, a producenci pamiętają dobrze jeszcze lata 1923 — 1925, kiedy wielu wybitnych aktorów przeniosło się zagranicę, przysparzając tym samym producentom kolosalne straty.

Rana, jaką zadał przewrót hitlerowski kulturze niemieckiej w ogóle, a filmowi w szczególności, wciąż jeszcze krwawi. — Pan Hugenberg, główny akcjonariusz „Ufy“ zapowiada raz po raz odkrycie nowych talentów. Są wśród narybku aktorskiego niewątpliwie jednostki zdolne, ale o wielkim talencie dotąd głucho. Za to gwiazdy, stanowiące jeszcze jaką taką atrakcję skarżą się na przepracowanie, a reżyserzy i aktorzy, których przed rokiem 1933 zaliczano do stare-

go żelastwa pracują pełną parą. W takich warunkach nie może być mowy o redukcji gaz głośnych aktorów, zachodzi bowiem obawa, że z chwilą, kiedy się zrezygnuje z usług gwiazd, słaba stosunkowo frekwencja w kinoteatrach jeszcze się obniży. (W Anglii przewija się w ciągu tygodnia przez sale kinowe 41,5 proc. całej ludności, w Ameryce 34,2 proc., w Niemczech 8,6 proc.)

ATTACHES FILMOWI.

Akcjonariuszy „Ufy“ pan Hugenberg pocieszał wiadomością o wzroście zbytu na wewnętrznym rynku o 9 milionów marek za pierwsze półrocze 1936 roku. Co zaś do dywidendy — informował dalej p. Hugenberg — nie będzie mogła być mimo to wypłacona, bowiem cała nadwyżka z handlu wewnętrznego została zużyta na pokrycie strat, poniesionych na rynkach zagranicznych oraz na „odbudowę eksportu“. Znana firma eksportowa „Tobis“, wyrabiająca aparaty dźwiękowe, wypłaciła akcjonariuszom wprowadzie skromną czteroprocetową dywidendę, ale generalny dyrektor towarzystwa wyraźnie się zastrzegł, że nadwyżka pochodzi nie z eksportu filmów, lecz z aparatów dźwiękowych.

Czyni się rozpaczliwe wysiłki w celu wzmocnienia eksportu. — Nakręcono w ostatnim czasie pewną ilość filmów specjalnie dla zagranicy przy współdziałaniu wybitnych fachowców i aktorów z czasów przedhitlerowskich i trzeba przyznać, że są to obrazy możliwe. W jesieni 1936 roku prasa fachowa i codzienna żywo omawiała nowy plan dla pozyskania rynków zagranicznych. Autor planu pozostał w cieniu, wedle przypuszczeń był nim sam minister Goebbels. Rzucono myśl, by ambasadom i poselstwom niemieckim przydzielić attaches prasowych na wzór attaches prasowych. — Dawniej rozumiano pod mia-

nem attache filmowego Willy Fritscha lub Hansa Albersa w roli dyplomaty ubranego w fantastycznie piękny mundur. — W myśl projektodawcy „attaches filmowi“ mieli, korzystając z eksterytorialności i fraki dyplomatycznego, zdobywać rynki zagraniczne dla niemieckiej produkcji filmowej. Plan upadł. Prasa, jak jeden mąż, dała najuniższej, ale nie mniej stanowczo wyraz przekonaniu, że projekt spali na panewce, twierdząc, że doświadczeni agenci filmowi wywiązują się ze swego zadania doskonale i jeżeli film niemiecki nie posiada możliwości eksportowych, to przyczyna tkwi gdzie indziej...

POD OBCA FIRMA.

Pozostaje tedy jedynie eksport mniej lub więcej zamaskowany dzięki nakrecaniu filmów wesołych z zagranicznymi firmami filmowymi. Polska i Czecho-słowacja oglądały ostatnio parę filmów tego rodzaju. Nadto „Ufa“ otwiera w większych miastach zagranicą własne sale filmowe, gdzie wyświetla wyłącznie filmy produkcji niemieckiej. Celem ekspansji producentów niemieckich był jednak Wiedeń. I stała się rzecz zadziwiająca. Ledwie hitlerowscy filrowcy dotknęli filmu austriackiego, ten, przed dwoma, trzema laty, jeden z najlepiej prosperujących w Europie, załamuje się. We Francji „kombinowana“ produkcja stoi pod znakiem zapytania na skutek zarządzeń, biorących w ochronę produkcje narodową — francuską. A Włochy, mimo wydatnych subsydiów państwowych, walczą dotąd daremnie o narodowy sukces filmowy.

Goebbels nie doczekał się do chwili obecnej filmu narodowo-socjalistycznego, epokowego, rewolucyjnego. Garść możliwych filmów niemieckich, może dlatego być uważana za znośną, że w stylu, założeniu, obsadzie i wyreżyserowaniu jest iakby dalszym ciągiem pogardliwie potraktowanej produkcji przedhitlerowskiej. Takie filmy, jak „Pygmalion (według G. B. Shaw) i „Traumulus“ (według Arno Holza i Jerschke) mogły z powodzeniem powstać 8 lat wcześniej, filmy natomiast, mające być wyrazem nowego ducha, budzą litość u przeciętnego kinomana.

Czy niemiecka produkcja filmowa posiada szanse pomyślnego rozwoju?

Jak wspominałem, czwini się rozpaczliwe wysiłki, trzeba poza tym przyznać, że co się tyczy dbałości technicznej, reżyserii lub dramaturgii, osiągnięto w przybliżeniu poziom z przed r. 1933, ale już wówczas niemiecką produkcję filmową cechowała mizerna jakość, perspektywy za tym nie są zachwycające. — W dodatku wszelka krytyka filmowa, jak i krytyka sztuki w ogóle, została zakazana. Panuje zasada, że każdy niemiecki film jest dobry. Jeżeli coś, to właśnie zakaz wykonywania zawodowej krytyki będzie kulą u nogi produkcji filmowej Trzeciej Rzeszy.



Do Sztokholmu przybyła, witana owacyjnie, znakomita artystka filmowa Mary Pickford, którą widzimy na naszym zdjęciu

DZIEŃ PIĘKNEJ PANI

Kostium angielski

Wiosna nie byłaby wiosną, gdyby pani nie nosiła angielskiego kostiumu. Kostium lub klasy czny płaszcz to pierwsze okrycia, którymi zastępujemy zimowe futra. I specjalnie tego roku kostium zwyciężył na całej linii. Widzimy ogromną różnorodność fasonów i przybrań. Spódniczka pozostała wąska, ale jest o wiele krótsza. Zakieciaki są o wiele krótsze lub dłuższe, mają ogromną różnorodność kieszeni, klapy są małe, duże lub okrągłe. Na szyję zakłada się wąskie szaliki, w pasy lub kwadraty, albo ogromne szyfonowe barwne chustki.

Oprócz prostych angielskich kostiumów, nosi się także krótkie zakieciaki, tak krótkie, jak bolerka, których ozdobą są guziki i dziurki. Jest jeszcze jeden rodzaj kostiumu kostium fanta-

zyjny. Spódniczka szersza i krótsza, plisowana lub w fałdy. Na to kloszowy kape. Często podbity wzorzystym materiałem.

Jeśli mówimy o paltach, to nadal królują redingoty. Jako piękna letnia nowość, czarne sukienki i deseniowe proste płaszczki.

Materiały są urozmaicone, często cztero i pięciokolorowe. W supełki, kratki, nupki, paski Granatowy kolor dominuje, widać się dużo żółtych i niebieskich kostiumów.

Bluzeczki do tych wszystkich zakieciaków — to malarska paleta. Drukowane wełenki, szkocka tafta, białe pikowe kamizelki i wzorzyste jaskrawe jedwabie.

Cała moda tegoroczna stoi pod znakiem kobiecości, może dlatego, żeśmy o niej ostatnio za mało myśleli.

Pailiety



Czarne pailiety, które pozostały nam z karnawału, mają znaleźć praktyczne zastosowanie przy skromniejszych sukienkach.

Jako ozdoba baskinki i kapełusik; jako zakończenie szalika i torebka, oraz jako przybranie bluzeczki.

Odświeżają one świetnie wiosenną garderobę i do czarnego płaszczka wyglądają bardzo elegancko.

Kiedy mężczyźni podróżują...

...chęć zawsze zabrać ze sobą jak najmniejszy bagaż, któryby jednak odpowiadał ich wszelkim wymaganiom. My, kobiety, mamy pod tym względem o wiele lepiej — dziesięć sukien nie waży tyle, ile jedno męskie ubranie.

A więc, po pierwsze — ubranie sportowe, bez którego dzisiaj nie może się obejść żaden mężczyzna. Z mocnego materiału, w kratkę, czy supełki, z tweedu czy innego rodzaju materii, zawsze jest to ubranie wygodne, celowe i praktyczne. Poza tym jest bardzo twarzowe, choć większość mężczyzn udaje, że nie przywiązuje do tego wagi. Marynarkę sportowego ubrania można zastąpić kamizelką z nie-

przemakalnego materiału, która często zastępuje płaszcz. Taką kamizelkę łatwo można samej uszyć, mając odpowiedni krój.

O tym, co jeszcze z ubrań należy zabrać w podróż, czy wystarczy na wieczór ciemne ubranie, czy też potrzebny jest smoking, decyduje cel podróży i styl, w jakim się chce spędzić ferie.

Dla naszych panienek



Granatową, skromną sukienkę bardzo ożywia przybranie z białej piki, w formie marynarskiego kołnierza. —

Do ciemno-brązowej spódniczki, jasny, w supełki zakieci-

i bluzeczka w odmiennym kolorze. —

Płaszczki redingoty z przybraniem z lakieru. —

Popołudniowa sukienka z czar-

nej krepy i koronki. Kołnierz, przybrany kwiatami. Haleczka i koszulka z błękitnego lavable, przybrane tiulem. — Nocna koszulka z kwiecistego szyfonu z bufiastymi rękawkami.

Dziecinna sukienka na drutach

(do powyższej ilustracji).

Do powyższej sukienki dla dziewczynki od 3 do 4 lat, bierzemy 8 kłębków niebieskiej wełny, druty nr. 3 i pół i 2 i pół, szydełko i kłębek czerwonej wełny.

Rozpoczynamy na okrągłym drucie 3 i pół 250 oczek. Robimy jeden rząd prawo, dalej wzór podług rysunku, następnie znowu 10 rzędów prawo i powtarzamy wzór. Szlak musi być powtórzony trzy razy. Następnie robimy cały czas prawo, aż do 37 cm. Po tym zbieramy po dwa oczka razem, aż na drucie zostaje 126 oczek. Robimy rząd prawo i rząd lewo dwa razy.

Plecy.

Bierzemy druty 3 i pół i robimy 63 oczka ścięciem prostym 3 cm. Z każdej strony zamykamy po 2 oczka i robimy dalej do 15 cm. Zamykamy 6 oczek, robimy 14, odwracamy robotę, robimy z powrotem 14 oczek, zamykamy 7 oczek, robimy 7, odwracamy, robimy znowu 7 oczek i zamykamy je. Następnie zamykamy 19 oczek, robimy 20 i znowu je zamykamy.

Przód.

Robimy 63 oczka prawo, po tym 31 lewo, 1 prawo, 31 lewo. W następnym lewym rzędzie robimy 3 prawe oczka itd. aż do 9 prawych oczek. Teraz dzielimy robotę, robiąc tylko 31 oczek. Cztery oczka, które tworzą rozcięcie, robimy cały czas prawo. Kiedy otwór ma 9 cm, zamykamy od strony szyi 6 oczek

i co 2 drut 2 oczka, aż otrzymujemy 20 oczek, które zamykamy skośno.

Rękaw.

Zaczynamy 50 oczek na drutach 2 i pół i robimy ściągacz 1 lewo, 7 prawo 2 cm. Po tym robimy 10 oczek, przy następnych 30 przekładamy nitkę przez drut, robimy znowu 10 i mamy razem 80. Na wysokości 4 cm, robimy szlak, jak w spódniczce. Po 6 cm, zamykamy w dwóch rzędach po 4 oczka, a po tym po 1 oczku aż do 40. — W następnym rzędzie zbieramy po 2 oczka i zamykamy.

Sukienkę zeszywamy, w rozporek wszywamy czerwony zamk błyskawiczny i dorabiamy pomponiki.

W NASTĘPUJĄCYCH FIRMACH UBIERA SIĘ

Pracownia ubiorów damskich

Maison „WIGRO”

Łódź, Piotrkowska 189.

Tel. 223-54.

SUKNIE

KOSTIUMY, KOMPLETY — GOTOWE I NA ZAMÓWIENIA poleca

M. Majerczykowa

UL. PIOTRKOWSKA 121.

TELEFON NR. 113-19

WEŁNĘ, JEDWAB, BAWELNĘ

T

DOBRCZE KUPISZ

U
A. RABINOWICZA
10. PIOTRKOWSKA 10.

PRACOWNIA OKRYĆ DAMSKICH I FUTER

N. JAKUBOWICZ

dlugoletni pracownik f-my Gurf.

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 90.

TELEF. 258-19

PRACOWNIA SUKIEN

HELENA CYMERMANOWA

ŁÓDŹ, ŚRÓDMIEJSKA 28. TEL. 200-3

poleca na sezon nadchodzący

NAJNOWSZE MODELE PARYSKIE I WIEDŃSKIE

JAK W FILMIE



K. WUTKE
wykonany przez najstarszą i znaną FABRYKĘ MEBLI
Karol Wutke, Cegielniana 42
W ciągu dnia jest eleganckim mebelkiem, w nocy zaś na nim świetnie spać można.

BIELIZNE
DAMSKA, MĘSKA, DZIECIĘCINA
ŻĄDAJCIE Z MARKĄ
„URSI”

POŃCZOCHY „OHA”
BIELIZNE „REX”, PULOVERKI „TE-BE”, GORSETY GUMOWE „TRYUMF”
ST. WEILBACH
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 154.

PANTOFLE
ELEGANCKIE PANIE I PANOWIE noszą tylko LUKSUSOWE OBUWIE
L. ODERBERGA
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 33

PERFUMY „VIOLET”
Piotrkowska 95. Tel. 158-59
WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ preparatów kosmetycznych
ELIZABETH ARDEN New-York — Londyn

MEBLE
Czuję się dobrze w moim domu, gdyż meble moje pochodzą z NAJSTARSZEJ FABRYKI MEBLI
Karol Wutke
CEGIELNIANA 42.
Wielki wybór stylowych i nowoczesnych mebli.

SWETRY
SZALE, CZAPKI, RĘKAWICZKI
BIELIZNE „REX” POŃCZOCHY „MARWO”
KA-RI-BI
PIOTRKOWSKA 84. Tel. 268-14

BIŻUTERJA
ARTYSTYCZNA PRACOWNIA JUBILERSKA
PRECYZYJNE WYKONANIE ROBÓT
„KAMEA”
PIOTRKOWSKA 73. Tel. 185-22
poleca WYKWIINTNĄ BIŻUTERIĘ I PRECYZYJNE ZEGARKI

SUKNIE
NAJNOWSZE MODELE na sezon wiosenno-letni
poleca
Hermína Puffermanowa
PRACOWNIA SUKIEN
MONIUSZKI 2. — TEL. 216-44

KOSTJUMY I PALTA
POWRÓCIŁ Z PARYŻA
M. GURT
ŁÓDŹ,
Piotrkowska 107. Tel. 141-73

FUTRA
poleca:
wielki wybór SREBRNYCH LISÓW PO CENACH KONKURENCYJNYCH
I. TIGER
PIOTRKOWSKA 29. Tel. 213-22

H. KAMUSIEWICZ
PARASOLE i SAKIEWKI
KOREBKI — NAJNOWSZE MODELE
NABYC MOŻESZ NAJTANIEJ TYLKO W WARSZAWSKIEJ FIRMIE
„KAMELEON”
wł. H. Kamusiewicz
PIOTRKOWSKA 85.

BITTNER
FRYZJER
Maison Bittner
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 164.
SPEC. SALONY DAMSKIE DLA WYTWORNEJ PANI

LUSTRA
HURTOWNIA SZKŁA TAFLOWEGO, SZLIPIERNIA I FABRYKA LUSTER. KAŻDE LUSTRO JEST ZAOPATRZONE ZNAKIEM OCHRONNYM FIRMY zatwierdzonym przez M. P. i H.
JAKÓB FELIX
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 20

MASZYNY
do pisania i liczenia oraz meble biurowe
LEON TYBER
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 49. TEL. 106-33.

„Basia”
Jest jasne jak na dłoni, że tanio i dobrze kupować można tylko W NAJSOLIDNIEJSZYCH FIRMACH
A więc, za mną!!!

„RADIO”
NAJKORZYSTNIEJ KUPUJE SIĘ — w firmie —
ELEKTRODOM”
PIOTRKOWSKA 115. TEL. 134-42.

„ZYRANDOLE”
RADIOODBIORNIKI, ZYRANDOLE, ŻELAZKA GRZEJNIKI, CZAJNIKI, ODKURZACZE, ŻARÓWKI i t. p.
SPRZEDAŻ NA RATY

OBRAZY
ORAZ WYKWIINTNA OPRAWA tylko W SPECJALNEJ FABRYCE RAM
L. NIKEL
ŁÓDŹ, NAWROT 2

SUKNA
ANGIELSKIE i BIELSKIE Duży wybór Najwyższe jakości! Nowe wzory Przystępne ceny!
G. E. Restel
PIOTRKOWSKA 84.

DIWANY
FIRANKI i LINOLEUM NAJTANIEJ SIĘ KUPUJE W FIRMIE
ROTENBERG
PIOTRKOWSKA 37. Tel. 177-58
FILIA: NOWOMIEJSKA 1. Tel. 157-10

WINA
...FIRMY LIBERMAN NIE W POLSCE KAŻDY STAN. GDYŻ SĄ DOBRE I TEŻ TANIE PO NASZE OGÓLNE MNIEMANIE.
„HALWIN”
H. LIBERMAN, ŁÓDŹ, PÓLNOČNA 10

WĘLNY I JEDWABIE
NA KOSTIUMY, PALTA I SUKNIE NAJTANIEJ
P. KUPERMAN i S-ka
PIOTRKOWSKA 8

TAPETY
Dywany, Linoleum, Ceraty i Chodniki Kokosowe w dużym wyborze poleca
A. Działoszyński
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 56
TEL. 223-48

NACZYNNIA KUCHENNE
ŁODOWNIE
w wielkim wyborze poleca
R. WEINBERG
PIOTRKOWSKA 29

KANARKI HARC.
Przybory do rybolóstwa W DUŻYM WYBORZE poleca
M. KENIG
Nawrot 41a Tel. 242-98

SALON MÓD
„BASIA”
ZAWADZKA 10 TELEFON NR. 191-54.
poleca w wielk. wyborze najnowsze MODELE PARYSKIE Ceny przystępne!

LINOLEUM
CHODNIKI, DYWANY, CERATY CHODNIKI KOKOSOWE poleca W DUŻYM WYBORZE
H. Boy i Ska
PIOTRKOWSKA 154

CZEKOLADA
„DOROTEA”
wzmocnia i uzdrowia
HURT DETAL
ŚRÓDMIEJSKA 6.

LIKIERY I KONIAKI
FABRYKA WÓDEK i LIKIERÓW. WYTWÓRNIA WIN i MIODU
BACHUS” Łódź, Piotrkowska — 80
generalna Reprezentacja na Polskę wiatowej marki koniaku „Napoleon” raz win firmy Etienne Gasquetow, Bordeaux.

RESTAURACJA
Elegancka publiczność spotyka się w najwytworniejszej restauracji
„TIVOLI”
Łódź — Przejazd 1.

CUKIERNIA
Łósef PIĄTKOWSKI
ZIEMIAŃSKA
ŁÓDŹ

DANCING
„TABARIN”
Atrakcyjny program artystyczny na czele PIERI ET JEAN WAR Tańce hiszpańskie LOTHAR — fenomenalny śpiewak

S. KROKOČKI
MOTOCYKLE
Morton, Royal Enfield A. J. S. — Maszyny do szycia, rowery. Maszyny do pisania.
DZIAŁ SPORTOWY

S. KROKOČKI
PIOTRKOWSKA 81
TELEFON 206-24.

WÓZKI KUPUJE SIĘ
DZIECIECE
Z PIERWSZEGO ŹRÓDŁA w znanym FABRYCZNYM SKŁADZIE
„DOBROPOL”
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 73, W PODWÓRZU. — TELEFON 159-90.